

PROTOKÓŁ Nr XXI/2012

XXI sesji

Rady Miasta Ostrów Mazowiecka

odbytej

w dniu 26 czerwca 2012 roku

PROTOKÓŁ Nr XXI/2012

XXI sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka odbytej w dniu 26 czerwca 2012r.

Stan Radnych Rady Miasta - 21,

Liczba Radnych obecnych na sesji - 21,

Listy obecności Radnych w załączeniu do Protokołu.

Radny p. Andrzej Pęksa spóźnił się.

Obrady rozpoczęto o godzinie 14⁰⁰ a zakończono o godzinie 18¹⁵.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska dokonała otwarcia XXI sesji Rady Miasta, zwołanej w trybie postanowień art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym / Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1591 ze zm. / wypowiadając formułę „Otwieram XXI sesję Rady Miasta Ostrów Mazowiecka”. Następnie przywitała serdecznie zaproszonych gości oraz wszystkich przybyłych na obrady.

W obradach udział wzięli:

- | | |
|---|--|
| 1. p. Władysław Krzyżanowski | - Burmistrz Miasta, |
| 2. p. Danuta Janusz | - Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta |
| 3. p. Tadeusz Legacki | - Sekretarz Miasta |
| 4. p. Anna Wilczyńska | - Skarbnik Miasta, |
| 5. p. Anna Bylińska | - Radca Prawny Urzędu Miasta |
| 6. p. Halina Ambroziak | - Naczelnik Wydziału C-3 Urzędu Miasta |
| 7. p. Halina Bardyszewska | - p.o. Naczelnika Wydziału B-2 Urzędu Miasta |
| 8. p. Grzegorz Czyronis | - Naczelnik Wydziału D-4 Urzędu Miasta |
| 9. p. Magdalena Osińska | - Pracownik Wydziału F-6 Urzędu Miasta |
| 10. p. Beata Rewkowska | - Naczelnik Wydziału A-1 Urzędu Miasta |
| 11. p. Waldemar Skurzyński | - Naczelnik Wydziału E-5 Urzędu Miasta |
| 12. p. Dariusz Nowacki | - Komendant M-11 |
| 13. p. Regina Pałaszewska | - po. Dyrektora Miejskiego Domu Kultury |
| 14. p. Elżbieta Chojnacka | - Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej |
| 15. p. Waldemar Konarzewski | - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sport i Rekreacji |
| 16. p. Kazimierz Zacharski | - Prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o |
| 17. p. Andrzej Bukłaha | - Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. |
| 18. p. Mirosław Przastek
Sp. z o.o. | - Prezes Towarzystwa Budownictwa Społecznego |
| 19. p. Barbara Kędziora | - Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej |
| 20. p. Anna Łepicka
Oświatowych | - Dyrektor Miejskiego Zakładu Obsługi Jednostek |
| 21. Dyrektorzy szkół i przedszkoli w mieście. | |

22. Przedstawiciele prasy i telewizji lokalnej i regionalnej: Tygodnik Ostrołęcki, Kurier Wyszowski, Telewizja Ostrów.

23. Mieszkańcy miasta

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska stwierdziła, że na sesji obecnych jest 21 Radnych, w związku z czym wszystkie uchwały podjęte w toku obrad będą prawomocne.

Punkt 2.

Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała obecnych, że w dniu 20 czerwca 2012 roku, do Rady Miasta wpłynął wniosek Burmistrza Miasta o zwołanie sesji wraz z projektami uchwał i uzasadnieniami, Radni materiały otrzymali wraz z zaproszeniem na sesję. Zapytała czy są inne wnioski do porządku obrad, który przedstawia się następująco :

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Informacja o porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołów z obrad sesji XVIII i XIX.
4. Interpelacje i zapytania.
5. Przyjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na rok 2012 uchwalonego Uchwałą Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XIV/103/2012 z dnia 27 stycznia 2012 r.
6. Przyjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Ostrów Mazowiecka na lata 2012 – 2041.
7. Przyjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Ostrów Mazowiecka za 2011 rok oraz sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2011 rok.
8. Przyjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Ostrów Mazowiecka.
9. Powołanie Wiceprzewodniczącego Rady Miasta – podjęcie stosownej uchwały.
10. Informacja o pracy Burmistrza Miasta jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami.
11. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
12. Informacja Przewodniczącej Rady Miasta o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami. *Informacja ustna.*
13. Zakończenie obrad.

Radny p. Krzysztof Laska poinformował obecnych, że jest to 4 sesja, a uwzględniając przerwę w obradach 5 sesja zwołana w trybie nadzwyczajnym. Stwierdził, że jest to działanie mające na celu ubezwłasnowolnienie Rady i radnych w podejmowaniu decyzji na forum

Rady. Stwierdził, że szczególne zastrzeżenia kieruje do Przewodniczącej Rady Miasta. Stwierdził, że „nadużywanie państwo prawa” i jeśli nie w literalny sposób to w sposób bardzo zwyczajowy. Jak państwo wiecie w grudniu 2011 roku Rada Miasta przyjęła uchwałę, w której przyjęła Plan pracy Rady Miasta na 2012 rok. Zgodnie z planem pracy 28 czerwca 2012 roku powinna odbyć się zaplanowana sesja, w której porządku obrad miały być następujące tematy :

- Sprawozdanie z wykonania budżetu Miasta za 2011 rok i podjęcie uchwały w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta.
- Sprawozdanie z działalności Spółek, których organem założycielskim jest miasto Ostrów Mazowiecka : ZEC, ZGK i TBS za 2011 rok.
- Stopień z realizacji inwestycji miejskich przyjętych do planu na 2012 rok.

Stwierdził, że z jednej strony „powołujecie się państwo „ na to, że w jakimś stopniu radni i Rada łamią prawo, a dokonujecie tego państwo w majestacie prawa. Szczególnie Przewodnicząca Rady Miasta, która powołana jest do tego, aby nad prawem radnych i mieszkańców czuwać w sposób bardzo skrupulatny. Zaproponował, aby obecni porównali złożony wniosek Burmistrza Miasta z porządkiem obrad podpisanym przez Przewodniczącą Rady Miasta. Stwierdził, że nie różnią się one nawet jedną kropką. Stwierdził, że doszło do tego, że Burmistrz w sesji nadzwyczajnej proponuje takie punkty jak wybór Wiceprzewodniczącego Rady Miasta, gdzie nie jest to kompetencją ani interesem Burmistrza Miasta. Proponuje również punkt dotyczący informacji Przewodniczącej Rady Miasta o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami, który także nie jest kompetencją Burmistrza. W związku z tym uważa, że porządkiem obrad i pracą Rady Miasta nie kieruje Przewodnicząca tylko Burmistrz i to jest dowód znamieny. Poinformował, że dzisiaj pyta Przewodniczącą i stawia wniosek o zwołanie sesji w trybie zwyczajnym 27 czerwca 2012 roku czyli w dniu jutrzejszym i włączenie do porządku obrad punktów, które określa Plan pracy Rady Miasta. Stwierdził, że taki sposób procedowania uniemożliwia jakkolwiek pracę i dobre wywiązywanie się radnych ze swoich obowiązków. Zwrócił się do Przewodniczącej do zajęcia stanowiska w tej kwestii i zapytał co stało na przeszkodzie odmówienie burmistrzowi zwołania sesji w trybie nadzwyczajnym skoro dzień później zgodnie z Planem pracy zaplanowana jest sesja zwyczajna. Poinformował, że obowiązkiem Przewodniczącej było wysłać porządek obrad z zaplanowanymi materiałami, które przedkłada Radzie Burmistrz. Stwierdził, że nie ma samorządu w Polsce, którego Burmistrz zwoływałby 4-5 sesji nadzwyczajnych po kolei. Sesje nadzwyczajne zwoływane są w nadzwyczajnych sytuacjach z jednym, góra dwoma punktami. Dzisiejszy porządek obrad sesji nadzwyczajnej obejmuje 13 punktów. To jest z gruntu chore i jeśli Burmistrz życzy sobie współpracy i korzystania z doświadczenia radnych, którzy reprezentują mieszkańców to powinien tak postępować, aby to radnym umożliwić.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska zapytała czy Burmistrz wyraża zgodę na wprowadzenie do porządku obrad zgłoszonego wniosku.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że to co radny mówił to jest z gruntu chore.

Radny p. Krzysztof Laska odpowiedział, że jak jest chory to idzie do lekarza. Stwierdził, że choroba rozprzestrzenia się w mieście, a Burmistrz do lekarza nie chce iść.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że oto jest przykład, że beznadziejność czyni agresję niewyobrażalną. Radny Laska przemawiając długo nie mówił nic w kwestii porządku obrad. Stwierdził, że Przewodnicząca zapytała o porządek obrad i

ma pretensje do Przewodniczącej, że pozwoliła radnemu na tak długą wypowiedź, która nie ma nic wspólnego z porządkiem obrad. Czuje się w obowiązku udzielić odpowiedzi w przedmiocie zwoływania po raz 4 sesji nadzwyczajnej. Stwierdził, że to nie jest żadna nadzwyczajna sesja ponieważ nie ma takiego pojęcia w prawie polskim i ustawodawstwie. Ustawa określa natomiast tryb jej zwoływania. Ten tryb jest zbieżny nawet ze Statutem Miasta, który mówi, że materiały na sesję powinny dostarczone być radnym na 7 dni przed sesją. Następnie stwierdził, że celowość zwołania sesji, co podkreślał wielokrotnie jest niezbędna. Zapytał dlaczego radny pomija prawdę. Poinformował, że w planie pracy Rady zaplanowano 2 miesiące przerwy. Sesje zwoływane w trybie z określonego artykułu z jego inicjatywy są potrzebne ponieważ poruszanych jest wiele spraw. Poinformował, że ponad 50 interpelacji i zapytań zadano na sesjach zwołanych w trybie art. 20 ust. 3. Stwierdził, że o tym świadczy zasadność zwoływania tych sesji. Poinformował, że rozmowy nie powinny odbywać się w „gabinecikach”. Rozmowy powinny być publiczne, tu w Urzędzie Miasta. Niech obywatele się przyglądają jak to wygląda.

Radny p. Krzysztof Listwon zwrócił się do Burmistrza, aby skończył już tłumaczyć, że już wystarczy. To są ohydne kłamstwa.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że żadnego łamania prawa nie ma. Następnie poprosił o możliwość wypowiedzi. Zauważył, że jak radny zabierał głos to nie przeszkadzał. Poinformował, że wybór wiceprzewodniczącego rady był wprowadzony między innymi, pod naciskiem i za głosem radnego, który był inicjatorem. Przypomniał, że przez 3 sesje nie chiano przyjąć do porządku obrad tego punktu mimo, że Statut nakazuje by wyboru wiceprzewodniczącego dokonać na kolejnej sesji Rady Miasta.

Radny p. Krzysztof Listwon zwrócił uwagę, aby Burmistrz odpowiadał na temat.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował, że prawo zezwala burmistrzowi na zwoływanie sesji Rady Miasta. Radny kłamie mówiąc, że jest to bezprawie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka wezwał obecnych do porządku. Poprosił, aby Burmistrz mógł się wypowiedzieć nawet i pół godziny „niech sobie tłumaczy”. Zaapelował o cierpliwość.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski zwrócił uwagę, że to radni z Klubu wiceprzewodniczącego stwarzają taki klimat. Poinformował, że wiele interpelacji i zapytań, wiele punktów w porządku obrad, świadczy o zasadności zwoływania sesji. Podkreślił, że nie ma żadnego kierowania przez Burmistrza, jest to normalnie zwołana sesja. Statut obowiązuje Radę i Burmistrza.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka przeprosił, że wchodzi w słowo bez udzielonej zgody. Poprosił, aby obecni zwrócili uwagę czy „jesteśmy na posiedzeniu Rady czy Rada jest na posiedzeniu u Burmistrza”. Stwierdził, że dochodzi do absurdu, że 20 radnych jest na posiedzeniu u Burmistrza i ma wykonywać polecenia. Stwierdził, że jesteśmy na posiedzeniu Rady, a Burmistrz ma prawo tylko uczestniczyć w obradach.

Radny p. Stanisław Dylewski poinformował, że jest po rozmowach z Przewodniczącą Rady Miasta, na których ustalono punkt po punkcie, pismo po piśmie, że Rada Miasta podjęła właściwą uchwałę. Doszli do wniosku, że Przewodnicząca dokona sprostowania uchwały,

która zostanie wysłana do Wojewody Mazowieckiego. Następnie zgłosił wniosek o wprowadzenie do dzisiejszych obrad sprostowania podjętej uchwały dnia 28 marca 2012 roku dotyczącej przekształcenia prawa wieczystego użytkowania w prawo własności. Jeżeli Burmistrz nie wyrazi zgody na wprowadzenie tego punktu do porządku obrad to wszystkie dokumenty w tej sprawie zostaną wysłane do Wojewody Mazowieckiego, aby dowiedział się o działaniach Burmistrza i Przewodniczącej.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że przed chwilą padł zarzut, że porządek obrad sesji obejmuje za dużo punktów. Stwierdził, że będzie pora, aby w spokoju podjąć tę sprawę.

Pierwszy Zastępca Burmistrza p. Danuta Janusz zaapelowała o porządek podczas dzisiejszych obrad. Zauważyła, że Burmistrz odwołując się do stwierdzenia radnego „to jest z gruntu chore” nie powiedział, że radny jest chory. Poprosiła, aby obecni słuchali siebie i wzajemnie się szanowali. Dodała, że jest wiele wspólnie do zrobienia na rzecz miasta.

Radny p. Krzysztof Laska odpowiedział, że jeżeli będzie taka potrzeba to znajdzie psychoanalitka.

Radny p. Krzysztof Listwon zauważył, że wielu radnych to doświadczeni ludzie. Takiej sytuacji w Radzie nigdy nie było i to jest chore.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka w nawiązaniu do porządku obrad stwierdził, że Burmistrz w złożonym wniosku wprost poleca Przewodniczącej przyjęcie Protokołów z obrad XVIII i XIX sesji Rady Miasta. To Burmistrz Przewodniczącej poleca, że Rada ma przyjąć te Protokoły. Poinformował, że przedstawi kolejny przykład, że „jesteśmy nie czytaci i nie pisaci”. Stwierdził, że nie może być tak, i potwierdza to, co radny Laska powiedział, że Przewodnicząca sama nie ustala porządku obrad tylko marnuje 20 kartek papieru i rozsyła ten sam porządek, który złożył Burmistrz we wniosku. Są to punkty, które wprost nakazują Radzie określone zachowanie. Stwierdził, że nie ma takich praw i ustaw, które upoważniałyby do tego organ wykonawczy w stosunku do organu uchwałodawczego.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że o to był przykład przeinaczania i kłamania. W ustawie jest zapisane, że porządek obrad ustala wnioskodawca. Prawo do tego ma nie tylko burmistrz, ale również $\frac{1}{4}$ składu rady, a wszystko co zostanie wpisane do porządku obrad musi być procedowane. W projekcie Statutu Miasta, który złożył do rady, i który został odrzucony przez radnych chciał uszczegółowić co powinien zawierać porządek obrad. Poinformował, że obowiązujący Statut nakazuje, aby porządek obrad zawierał: interpelacje i zapytania, informację o pracy burmistrza między sesjami oraz przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji. To wszystko zgodnie ze Statutem we wniosku zostało uwzględnione. Poinformował, że przyjęcie protokołów wpisano do porządku obrad z uwagi na to, że są podmioty, które żądają od miasta protokołów z obrad sesji. Burmistrz odpowiada za porządek organizacyjny. Poinformował, że Rada działa autonomicznie, ale za przedłożone dokumenty odpowiada Burmistrz. Stwierdził, że nie widzi w tej kwestii problemu.

Radny p. Jacek Wilczyński zwrócił się do Przewodniczącej. Poinformował, że 20 czerwca 2012 roku o godzinie 14.15 został złożony przez grupę radnych wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Złożony wniosek był pierwszym wnioskiem niż ten, który do Przewodniczącej złożył Burmistrz. Poinformował, że odbył w dniu dzisiejszym rozmowę telefoniczną z przewodniczącą. Poinformował, że pytał, kiedy zostanie zwołana sesja na

wniosek dziewięciu radnych. Poinformował, że Przewodnicząca Rady nie udzieliła mu odpowiedzi na to pytanie. Stwierdziła natomiast, że nad wnioskiem tym zastanowi się po sesji. Przypomniawszy, że termin na zwołanie sesji upływa w dniu jutrzejszym. Radni natomiast w tej sprawie nie otrzymali żadnej informacji. Poprosił, aby nie powtórzyła się sytuacja jaka miała miejsce na ostatniej sesji, żeby przewodnicząca „znów nie uciekła”. Przypomniawszy, że przewodnicząca obiecała przyjąć i podpisać złożony wniosek radnych po zakończeniu obrad sesji. Poinformował, że czekał, jednak przewodnicząca „uciekła”. Stwierdził, że w tej sprawie żąda odpowiedzi.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska odpowiedziała, że nie uciekła tylko wyszła, ponieważ wzywały ją wcześniej zaplanowane obowiązki służbowe w Miejskim Domu Kultury. W sprawie wniosku, który wpłynął poinformowała, że wniosek do Urzędu Miasta wpłynął 21 czerwca 2012 roku. Stwierdziła, że nie jest osobą prywatną i pewne procedury dot. korespondencji obowiązują. Następnie poinformowała, że nie wiadomo co się w dniu dzisiejszym jeszcze wydarzy. W każdej chwili może zgłoszony zostać wniosek formalny.

Radny p. Jacek Wilczyński stwierdził „proszę, zobaczcie, jeszcze nie wiemy czy się sesja zakończy”.

Radny p. Krzysztof Laska stwierdził „proszę zobaczyć jaki jest styl i forma prowadzenia tych obrad, coś jeszcze mamy...”. Stwierdził, że tak się nie prowadzi obrad sesji.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska stwierdziła, że tego nie powiedziała.

Radny p. Mieczysław Równy zapytał co spowodowało, że Przewodnicząca złamała uchwałę Rady Miasta i nie zwołała sesji dnia 27 czerwca 2012 roku, która zaplanowana jest w uchwalonym Planie pracy Rady Miasta.

Przewodnicząca Radny Miasta p. Hanna Sasinowska odpowiedziała, że nie jest to wniosek do porządku obrad dzisiejszej sesji. Stwierdziła, że nie złamała żadnej uchwały, a każdy plan może odbiegać od pierwotnego kształtu.

Radny p. Krzysztof Laska stwierdził, że trzeba o tym radnych poinformować.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska stwierdziła, że radni są poinformowani.

Radny p. Jacek Wilczyński złożył wniosek, aby dzisiejsze obrady prowadził wiceprzewodniczący rady p. Eugeniusz Gałązka. Stwierdził, że „Przewodnicząca Rady sobie nie radzi, ma jakieś problemy i może ma znów jakieś zaplanowane spotkanie i specjalnie pani to nie wychodzi”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że w tym przedmiocie kompetencje należą do przewodniczącej rady. Poinformował, że zgodnie ze Statutem tylko Przewodnicząca może upoważnić do prowadzenia obrad wybranego wiceprzewodniczącego. Stwierdził, że zaangażowanie Wiceprzewodniczącego na pewno nie dawałoby dobrych rokowań na przebieg dzisiejszych obrad. Jednak decyzja w tej sprawie należy do Przewodniczącej.

Radny p. Jacek Wilczyński stwierdził, że czeka na odpowiedź Przewodniczącej w sprawie złożonego wniosku.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska odpowiedziała, że będzie prowadzić osobiście obrady XXI sesji Rady Miasta.

Radny p. Lech Godlewski zgłosił, aby do porządku obrad wprowadzić punkty uwzględnione w złożonym wniosku przez radnego p. Jacka Wilczyńskiego. Przypomniał, że 20 czerwca 2012 roku grupa radnych złożyła wniosek o zwołanie sesji w trybie nadzwyczajnym wraz z porządkiem obrad. Wnosi o wprowadzenie tych punktów do porządku obrad dzisiejszej sesji.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że przypomina iż padł zarzut, że sesje zwoływane w tym trybie zawierają w porządku obrad za dużo punktów. Następnie nie wyraził zgody na wprowadzenie pod obrady dzisiejszej sesji punktów jakie wyszczególnia wniosek złożony przez grupę radnych.

Punkt 3.

Przyjęcie Protokołów z XVIII i XIX sesji Rady Miasta.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała obecnych, że Protokoły z obrad XVIII i XIX sesji Rady Miasta, zgodnie z informacją w zaproszeniu na sesję, wyłożony był do wglądu i do dania dzisiejszej sesji nikt nie zgłosił uwag do jego treści, w związku z tym stwierdziła, że Protokół z XVIII i XIX sesji został przez Radę Miasta przyjęty.

Punkt 4

Interpelacje i zapytania –XXI sesja – 26 czerwca 2012r.

Zapytania radnego p. Stanisława Dylewskiego w załączeniu.

Radny p. Lech Godlewski nawiązał do wybudowanego ronda u zbiegu ul. Różańskiej i 3 Maja. Radny stwierdził, że wg. posiadanych informacji wykonana inwestycja nie posiada odbioru, pozwolenia na użytkowanie Inspektoratu Nadzoru Budowlanego. Radny zapytał czy w związku z tym rondo jest użytkowane nielegalnie, samowolnie. Radny stwierdził, że w sytuacji jakiegoś wypadku na rondzie miasto może mieć problemy z tym związane.

Radna p. Beata Herman w imieniu mieszkańców ul. Bema zwróciła się z pytaniem o to kiedy zostanie utwardzona ta ulica od strony ul. Bagińskiej. Radna dodała, że to samo pytanie zadają mieszkańcy ul. Modrzewiowej od ul. Bielskiej.

Radny p. Zbigniew Krych zapytał jaki jest stan faktyczny budowy ulic i boisk ujętych w planie inwestycyjnym na 2012r.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka zapytał kiedy zostaną pomalowane, bo już jest koniec czerwca, uzupełnione znaki poziome na drogach. Podkreślił, że jest to wyjątkowy rok że do tej pory te sprawy nie zostały załatwione.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka zapytał jaka działalność jest prowadzona w części gastronomicznej kręgielni, MOSiR i w pomieszczeniach po PCPR. Radny wskazał, że straty miesięczne wynoszą w granicach ok. 7 tys. zł. Radny stwierdził, że nie ocenia wysokości osiąganych dochodów ale obecnie nie ma ich wcale.

W dalszej kolejności Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka podniósł sprawę wejścia na plac zabaw przy ul. Szkolnej, gdzie matki z wózkami muszą nadal przechodzić po piasku.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka zapytał czy w dniu dzisiejszym odbędzie się konferencja prasowa, czy może wystarczy, że jest posiedzenie Rady Miasta. Radny stwierdził, że Burmistrz Miasta, przez 4 poprzednie sesje epatował radnych ustawą o samorządzie gminnym tym ile było do niej poprawek i zmian. Radny podkreślił, że prawo nie jest doskonałe, wskazał aby wziąć pod uwagę to, że ustawodawca nie mógł przewidzieć nowej jednostki chorobowej, jaka występuje u nas w mieście Ostrowi Mazowieckiej. Ustawodawca nie mógł umieścić takich zapisów, że po kolei jest 4 czy 5 sesji nadzwyczajnych, dodał, że takiego drugiego przypadku w Polsce się nie znajdzie nawet śledząc internet i prasę. Jest to przykład jak ustawodawstwo jest niedoskonałe. Podkreślił, że takiej choroby jaka panuje w Ostrowi nie dało się przewidzieć przez 20 lat. Dodał, że Burmistrz Miasta miał zaszczyt uchwalać tę ustawę w pierwotnym kształcie.

Radny p. Lech Godlewski zwrócił się z pytaniem do Przewodniczącej Rady Miasta p. H. Sasinwoskiej. Przypomniawszy, że na poprzedniej sesji w dniu 20 czerwca br. Przewodnicząca Rady Miasta zaprosiła zebranych na konferencję prasową, która miała się odbyć pół godziny po zakończeniu sesji. Radny podkreślił, że radni zostali a Burmistrz Miasta usiłował ich wyrzucić i wyprosić, strasząc siłami porządkowymi. Radny zapytał dlaczego radni zostali tak potraktowani. Radny podkreślił, że w niego nikt nie rzucał krzeselkiem. Radny p. Lech Godlewski stwierdził, że posiadanej przez niego wiedzy wynika, że na konferencję prasową może wejść każdy. Radny zapytał czy to był wywiad czy prywatna sesja za prywatne pieniądze Burmistrza Miasta. Radny zapytał dlaczego nie zostali wpuszczeni na konferencję mimo zaproszenia Przewodniczącej.

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz zwróciła się o to aby po wycinie drzew robiono również porządek z pozostałymi karpami, ponieważ stanowią one zagrożenie można się o nie przewrócić.

Radna. Małgorzata Bartkiewicz nawiązując do zgłaszanych przez radnych interpelacji i zapytań stwierdziła, że odpowiedzi albo są udzielane albo nie, a zdarza się, że w odpowiedziach mylone są nazwiska radnych zadających pytanie.

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz stwierdziła, że mimo tego, że jest w dwóch Komisjach i wie jakie miasto posiada środki na budowę dróg to nie wie jakie będą realizowane ulice czy chodniki w 2012r. Uznała, że trzeba ten problem na Komisjach rozwiązać.

Radny p. Krzysztof Laska przypomniał o tym, że na ostatniej sesji w dniu 20 czerwca br. Burmistrz Miasta zarzucał, że Komisje nie zajmują się planem remontów dróg i chodników, natomiast w informacji o pracy Burmistrza Miasta jest zawarta informacja o tym, że 13 czerwca na naradzie kierownictwa ustalono wykaz planowanych remontów ulic i chodników na 2012r. Radny uznał, że skoro ustalono, to prace trwały już od jakiegoś czasu. Radny zapytał kiedy radni zapoznają się tym wykazem. Radny zapytał czy ten wykaz uwzględnia wnioski dotyczące poprawy wizerunku centrum miasta m.in. chodniki w ul. 3 Maja, Mieczkowskiego, Batorego. Radny zapytał czy brano również pod uwagę zgłaszane Burmistrzowi Miasta wnioski dotyczące remontów chodników na osiedlach mieszkaniowych.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała o tym, że odpowiedzi na zadane pytania zostaną udzielone w końcowym punkcie Porządku obrad.

Punkt 5

Przyjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na rok 2012 uchwalonego Uchwałą Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XIV/103/2012 z dnia 27 stycznia 2012r.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski przypomniał, że wielokrotnie podkreślał, że budżet jest sprawą dynamiczną, którą może stawiać na każdej sesji. Poinformował o tym, że proponowane zmiany budżetowe wynikają z życia m. in. wpłynęły do miasta środki i na oświatę i istnieje konieczność ujęcia ich w budżecie. Podmiot, który przekazuje miastu środki musi otrzymać w odpowiednim momencie informację, że są one przyjęte. Zmiany są niewielkie i mają charakter porządkowy i nie wymagają wielkiej debaty, nie ma zmian strategicznych czy o zasadniczym znaczeniu. Dodał, że zgodnie z prawem, zmiany choć małe muszą być dokonane i muszą być publicznie postawione na sesji Rady Miasta. Wśród zmian są takie, które wymagają tego aby były wykonane do końca czerwca. Zaapelował do Rady Miasta o przyjęcie proponowanych zmian.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Finansowej i Rozwoju Społeczno – Gospodarczego p. Jacek Wilczyński przedstawił opinie Komisji, która w głosowaniu 2 głosami „za” przy 5 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących się” nie zaopiniowała pozytywnie przedstawionego projektu uchwały.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że jest to przykład nie do wyobrażenia, że Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka i Przewodniczący Komisji p. Jacek Wilczyński prowadzili „rej” na posiedzeniu Komisji po to aby prostych matematycznych zmian nie przyjąć aby w konsekwencji za 10 miesięcy udowodnić, że budżet miasta jest niewykonany. Burmistrza Miasta w zakresie zmian. Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski zaapelował do Radnych o to aby nie pozwolili aby tak szalone koncepcje „tych” ludzi miały rację bytu. Uznał, że jest to coś nie do wyobrażenia, jest to demolowanie miasta, nieliczenie się z obywatelami, Burmistrz Miasta zaapelował o to, żeby te sprawy znalazły odbicie na stronach gazet. Podkreślił, że proponowane zmiany nie wynikają z polityki Burmistrza w sensie zmiany strategii. Burmistrz Miasta zapytał o co chodzi w tym działaniu, stwierdził, że o upodlenie, ale wskazał, że upadła się wszystkich tu siedzących. Burmistrz Miasta uznał, że należy dać odpór tego typu zachowaniom. Uznał, że normalnością jest to, że zebrani różnią się od siebie ale w debacie trzeba szukać porozumienia. Podkreślił, że w proponowanych zmianach nie ma żadnej polityki Burmistrza jest to po prostu matematyka. Zmiany wymagają przedstawienia na sesji Rady Miasta.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Finansowej i Rozwoju Społeczno – Gospodarczego p. Jacek Wilczyński poinformował o tym, że na początku posiedzenia Komisji Burmistrza nie było, dodał że pewnie miał ważne spotkanie czy wyjazd. Burmistrz przyszedł na Komisję ok. godz. 12³⁰, Przewodniczący dodał, że jest zaprotokołowane jak się Burmistrz zachował. Wskazał, że Burmistrz Miasta zaczął się zachowywać arogancko. Gdy Członkowie Komisji zaczęli głosować Burmistrz Miasta zaczął wyrażać sprzeciw, mówić, że tak nie może być, siedział z nogą założoną na nogę, marynarkę miał rozpiętą. Burmistrz, zachowywał się jak w barze. Radny stwierdził, że takie zachowanie nie jest Burmistrza. Radny przypomniał, że pytał Panią Skarbnik, czy te zmiany są takie ważne i wymagają sesji nadzwyczajnej. Radny zapytał czy radni mają pracować w ten sposób, że będą się spotykać co 4 dni na sesji nadzwyczajnej, nie może być tak, że radni dostaną materiały w piątek, nie każdy z radnych te materiały przeczyta, dodał, że sam zauważył materiały w skrzynce w niedzielę czy w poniedziałek. Zwrócił uwagę Przewodniczącej Rady Miasta, że radni tak nie mogą pracować. Zapytał dokąd Przewodnicząca będzie pozwalać sobie na takie traktowanie. Wskazał, że sposób zachowania Burmistrza to wymuszanie na radnych głosowania. Radny stwierdził, że Burmistrz będzie się teraz zwracał do zebranych, „że jacy to radni, oni nie chcą a przecież budżet”. Radny zapytał czy finansowość, rachuneczki powodują, że ten budżet się zawali. Burmistrz będzie mówił do mediów, że to przez radnych bo nie zagłosowali, że jak oni mogli nie zagłosować „dałem dokumenty, proszę głosować, ja tak sobie nie życzę”. Radny stwierdził, że to jest Pana Burmistrza takt dodał, że już głową kiwa i zaraz powie „proszę, proszę oto jest radny”. Radny p. J. Wilczyński podkreślił, że tak się nie da pracować.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że to była kultura, jaką prezentuje radny.

Radny p. Jacek Wilczyński stwierdził, że jaka była kultura Burmistrza Miasta na Komisji, jest zaprotokołowane.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował o tym, że mógł nie przyjść na Komisję a spóźnienie wynikało z tego, że brał udział w części pogrzebu generała S. Petelickiego. Podkreślił, że wrócił prosto i niezwłocznie

Radny p. Jacek Wilczyński stwierdził, że Burmistrz Miasta mógł nie wracać.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski kontynuując swoją wypowiedź stwierdził, że niezwłocznie przybył na Komisję bo traktuje ją serio. Odnosząc się do opisu wygłoszonego przez Przewodniczącego p. J. Wilczyńskiego stwierdził, że radny nic tym nie wskóra bo społeczeństwo zna Burmistrza dłużej niż radnego i znają jego sposób zachowania.

Radny p. Jacek Wilczyński stwierdził: „Pana społeczeństwo wybrało, niech Pan nie mówi na temat społeczeństwa”.

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski poprosił aby mu umożliwić kontynuowanie wypowiedzi. Zaapelował do radnego p. J. Wilczyńskiego o odrobinę taktu.

Radny p. Jacek Wilczyński zapytał czy Burmistrz ma takt.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska zwróciła uwagę, że gdy wypowiadał się radny p. J. Wilczyński nikt mu nie przeszkadzał.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że nie ma tu żadnego wymuszania, zmiany są zwykłymi matematycznymi korektami, które mogą być na każdej sesji. Korekty matematyczne, które nie mają w sobie wizji czy polityki Burmistrza daje się radnym na tydzień wcześniej i to wystarcza. Wskazał, że są samorządy, gdzie w trakcie posiedzenia rady są dokonywane zmiany bo coś wpłynęło. Komisje obradują bo protokół to

nakazuje bo taki jest wymóg prawny. Podkreślił, że tu się nikogo nie lekceważy. Dopiero o lekceważeniu można mówić w przypadku Komisji. Dodał, że Pani Skarbnik przybyła do Burmistrza i powiedziała, że Przewodniczący Komisji zadał to pytanie i być może będzie to eksploatował to na sesji. Dodał, że nic nie było o tym, że zmiany są nieważne, podkreślił, że jest to ważne bo ta uchwała powinna być podjęta do końca czerwca br. dlatego jest to przedstawione Radzie. Jeszcze raz podkreślił, że są to proste zwyczajne zmiany matematyczne, bez nich nie można dalej prowadzić finansów, nie da się. Zapytał to w związku z tym na kiedy przekładać zmiany czy na następną sesję. Pan chce jutro sesję? Zwracając się do zebranych Burmistrz Miasta stwierdził, że jest to obraz demolowania miasta.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka stwierdził, że miał nie zabierać głosu ale został wywołany do tablicy jako przechera, co nie daje rządzić Burmistrzowi. Stwierdził, że będzie używał zwyczajowego określenia sesje nadzwyczajne. Już po raz czwarty radni otrzymują materiały w piątek po południu, nie raz się zdarza, że radni w sobotę albo w niedzielę z nimi się dopiero stykają. Wobec tego Komisje nie mają możliwości procedowania, nie tylko Komisja Finansowa ale wszyscy radni na poszczególnych Komisjach bo tematyka zmian dotyczy nie tylko Komisji Finansowej ale i Oświaty i innych. Wszystkie Komisje powinny mieć możliwość zapoznania się z tymi zmianami. Ten sposób procedowania uniemożliwia zapoznanie się i przeanalizowanie materiałów. Jest to po to wrzucane aby zmusić radnych aby postawić ich pod ścianą. Stwierdził, że na to nie można się zgodzić. Radny stwierdził, że jest normalną procedurą 7 dni, ale nie będzie 7 dni gdy ktoś dostał materiały w sobotę czy niedzielę, bo np. ma prawo wyjechać, ma prawo go nie być a więc trudno jest aby w ciągu 24 godzin tak głęboko analizował materiały. Radny stwierdził, że to nie jest tylko to, że są to cyferki, rachunki, bo jeśli tylko cyferki i rachunki to po co to stawiać na sesję nadzwyczajną. Dodał, że wie, że zaraz otrzyma określona odpowiedź. Radny podkreślił, że co teraz powie jest bardzo istotne i zaapelował o zwrócenie uwagi. Przypomniał, że będąc małym chłopcem matka chowała gęsi, kury i indyki i były sytuacje, że gdy ktoś gwizdnął na stado indyków to za każdym razem indyki odzywały się: gul, gul, gul. Radny stwierdził, że zastanawia się czy na sali nie ma kompleksu indyka, ponieważ na każde pytanie, na każdą odpowiedź, co by kto nie powiedział następuje reakcja natychmiastowa Burmistrza. Radny dodał, że uważa iż powaga stanowiska Burmistrza powinna zmierzać do tego, że wysłucha spokojnie wszystkich uwag i do ważnych sensownych, zadanych pytań czy uwag ustosunkuje się. Zwrócił uwagę na to, że skończyło się, że każdy kłamie, bo radni zaczęli liczyć, w związku z tym kłamców jest mniej, chociaż teraz w pismach jest, że jesteśmy „niepisaci i nieczytaci”. Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka stwierdził, że to jest ciekawe, choć zaraz Burmistrz będzie krzyczał na Przewodniczącą że nie na temat, że się nie zgadza bo to jest sesja nadzwyczajna bo to jest sposób zarządzania sesją zwołaną w trybie art. 20. Radny wskazał, że 10 radnych, takich co mają średnie wykształcenie, czyli, że język polski zdali na maturze, z tego kilka osób ma wyższe wykształcenie, a Burmistrz pisze do tych 10 radnych w ten sposób, zaapelował o wyciągnięcie z tego wniosków:” Oświadczenie Państwa radnych z dnia 4 czerwca jest dosłownie przerażające, jest przerażające, bo kto jak kto ale radny musi umieć czytać dokumenty i właściwie je interpretować”. Radny wskazał, że treści pierwszego zdania, dodał, że do końca tych bajduł nie chce czytać, wychodzi, że tych 10 osób nie umie czytać ani interpretować, niczego nie umie. „Nieczytaci niepisaci” po co te szkoły kończyli. Stwierdził, że naprawdę jest to ciekawy przypadek.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska zwróciła się z prośbą aby Pani Skarbnik omówiła szerzej proponowane zmiany dotyczące m.in. realizacji programu finansowanego z udziałem środków europejskich, zwiększenie planu subwencji z budżetu

państwa na podstawie decyzji Ministra Finansów, pobierania świadczeń pielęgnacyjnych. Są to bardzo istotne zmiany.

Skarbnik Miasta p. Anna Wilczyński wyjaśniła, że zaproponowane w projekcie uchwały budżetowej zmiany dotyczą w dwóch przypadkach planu dochodów dotyczących realizacji programu finansowanego z udziałem środków europejskich tj. POKL i Ogródek Jordanowski. Proponowane jest zwiększenie planu dochodów po stronie subwencji ogólnej z budżetu państwa na podstawie pisma Ministra Finansów. Proponowane są zmiany polegające na zwieszeniu planu dotacji celowych dla gmin na realizację bieżących zadań z zakresu administracji rządowej pochodzących z budżetu województwa mazowieckiego przeznaczonych na pokrycie składek na ubezpieczenia zdrowotne za osoby pobierające świadczenia pielęgnacyjne, zgodnie z decyzją Wojewody Mazowieckiego. Zmiany powodują również odpowiednie korekty po stronie wydatków np. w przypadku Ogródka Jordanowskiego. Wyjaśniła że, jak jest współfinansowanie ze środków Unii Europejskiej to jest tam czwarta cyfra, która świadczy o tym w danym paragrafie skąd pochodzi źródło finansowania. Samo przesunięcie z 7 na 9 świadczy o tym, że „7” są to niekwalifikowane wydatki a „9” stanowiące wkład własny, przesunięcie to powoduje, że w tym momencie można ocenić plan dochodów, stąd te korekty są zdaniem Skarbnik Miasta niezbędne. Poza tym w planie rezerw były też zaplanowane wydatki na współpracę z organizacjami pozarządowymi w związku z tym proponowane są zmiany polegające na przeniesieniu do właściwej klasyfikacji zgodnie z życzeniem radnych zgodnie z przyjętym projektem budżetu.

Radna p. Maria Bębenek stwierdziła, że zgłaszając chęć zabrania głosu, właśnie chciała zwrócić się do Skarbnika Miasta o przedstawienie wyjaśnień. Dodała, że na posiedzeniu Komisji Finansowej miała wrażenie, że nie bardzo radnych to interesowało. Jakby z góry było założone, że tę uchwałę o zmianach w budżecie trzeba odrzucić. Radna stwierdziła, że tak nie można podchodzić do sprawy Skarbnik Miasta wraz z całym wydziałem się napracowała, chcą realizować budżet a radni mają obowiązek pomagać a nie przeszkadzać. Uznała, że takie postępowanie jest nie fair.

Przewodniczący Komisji Finansowej p. J. Wilczyński stwierdził, że radna nie była do końca na posiedzeniu Komisji.

Radna p. Maria Bębenek podkreśliła, że była na Komisji Finansowej również w tym czasie jak przyszedł Burmistrz, uznała, że Przewodniczący Komisji ocenił niegrzecznie wejście Burmistrza, dodała, że w ten sposób się nie przekazuje takich informacji na sesję. Pan Burmistrz wszedł i chciał odpowiedzieć. Przypomniała, że poprosiła przewodniczącego aby zadał pytanie, które ma do Burmistrza ale Przewodniczący powiedział, że nie będzie zadawał tego pytania. Podkreśliła, że nie oszukuje bo była tam i tak było. Poinformowała o tym, że wyszła bo zwolniła się gdyż musiała wrócić do pracy. Radna p. M. Bębenek podkreśliła, że zmiany są ważne, istotne. Wyraziła nadzieję, że radni przestaną się potykać, przepychać, tylko podejść do sprawy poważnie i przegłosują uchwałę, nawet jeśli są wprowadzone do sesji zwołanej na sesji w trybie art. 20. Uznała, że zmiany są uzasadnione i należy je przegłosować. Dodała, że jeśli ktoś uznaje, że zmiany są niezasadne to każdy radny ma swoją wolę.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odniósł się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącego p. Eugeniusza Gałązki, który uznał, że Burmistrz Miasta ma prawie milczeć i tylko wybrane rzeczy omawiać. Zapytał po co radny cytował to pismo, które nie miało nic wspólnego z tym punktem Porządku obrad. Burmistrz Miasta, stwierdził, że to co jest mówione jest protokołowane i nie można do tego się nie odnieść. Zaznaczył, że zupełnie o czym innym była rozmowa. Podkreślił, że takie zmiany w budżecie są wielokrotnie robione nawet w trakcie sesji ale przy dobrej woli. Podkreślił, że 7 dni jest typowym terminem na

doręczanie dokumentów na każdą sesję zwyczajną i tu jest ten sam tryb. Dodał, że nawet gdyby materiały przyszły w piątek, sobotę lub niedzielę, to jaki był problem wczoraj się spotkać na Komisji i na wszystko szczegółowo odpowiedzieć. Stwierdził, że p. Maria Bębenek powiedziała prawdę, tak było na Komisji jak powiedziała. Zaznaczył, że przy dobrej woli można wszystko załatwić. Uznał, że sentencją jest to, że na początku było założenie, żeby odrzucić zmiany, zapytał w imię czego.

Radny p. Krzysztof Listwon stwierdził, że założeniem Burmistrza Miasta jest spacyfikować Radę.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że nie chce nikogo pacyfikować. Podkreślił, że każdy z zebranych został wybrany i w określonym momencie zda raport przed społecznością. Zwracając się do radnego p. K. Listwona stwierdził, że radny i nie tylko on nie może zrozumieć, że minęły te czasy. Dodał, że nie chce do nich wracać. Podkreślił, że w poprzednich kadencjach pracowało rzetelnie wiele ludzi. Dramatem jest to, że w samorządach nie ma kadencyjności, żeby pracownicy w Urzędzie Miasta mogli spokojnie pracować i żeby mieli świadomość, że są sztabem samorządowców a nie że są uzależnieni od Burmistrza. Uznał, że to się nie wróci i minęło i tęsknoty za tym, że kiedyś było wszystko dobre, społeczeństwo zdecydowało inaczej.

Radny p. Krzysztof Listwon zapewnił, że demokracja wróci.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że demokrację mamy teraz a niektórzy z panów wykorzystują ją patologicznie. Zwrócił się do Rady Miasta o przyjęcie proponowanych zmian. Podkreślił, że to była mozolna praca ponieważ korekta wymagała korekty planu perspektywicznego, ale są to proste zmiany, które jeśli nie będą dokonane w oczywisty sposób zahamują bieżącą pracę.

Przewodniczący Komisji p. Jacek Wilczyński zapytał czy radni mają prawo głosować, ponieważ Przewodnicząca Rady Miasta na konferencji prasowej powiedziała, że podjęła decyzję za Radę, bo przerywając sesję zadecydowała za Radę. Radny zaproponował aby teraz Przewodnicząca sama jednogłośnie przegłosowała tę uchwałę bo radni są jej niepotrzebni.

Radny p. Lech Godlewski podziękował za apel radnej p. M. Bębenek. Zwrócił się do radnej p. Marii Bębenek jako do mecenasa Burmistrza Miasta aby porozmawiała z Burmistrzem Miasta aby Burmistrz Miasta zwołał sesję w normalnym trybie. Stwierdził, że jeśli radna ma taki wpływ na Burmistrza to niech spróbuje to załatwić.

W związku z brakiem innych głosów w dyskusji Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska zamknęła dyskusję i poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na rok 2012 uchwalonego Uchwałą Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XIV/103/2012 z dnia 27 stycznia 2012r.

*Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu 10 głosami „za” przy 11 głosach „przeciw” i 0 głosach „wstrzymujących” **nie podjęła** uchwały w sprawie zmiany budżetu miasta na rok 2012 uchwalonego Uchwałą Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XIV/103/2012 z dnia 27 stycznia 2012r.*

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska stwierdziła, że w związku z wynikiem powyższego głosowania punkt 6 Porządku obrad stał się bezprzedmiotowy.

Punkt 7

Przyjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Ostrów Mazowiecka za 2011rok oraz Sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2011r.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała o tym, że radni w marcu otrzymali sprawozdanie z wykonania budżetu i było ono przedmiotem prac Komisji Rewizyjnej.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że dane zawarte w sprawozdaniu są bardzo szczegółowe i dodatkowych uzasadnień i wyjaśnień w tej kwestii nie potrzeba.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej p., Edward Podbielski poinformował o tym, że Komisja w głosowaniu 2 „za”, 2 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się” pozytywnie zaopiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu miasta i sprawozdanie finansowe. Dodał, że Komisja Sprawozdanie przyjęła, pozytywnie zaopiniowała przedstawione materiały.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Finansowej i Rozwoju Społeczno – Gospodarczego p. Jacek Wilczyński poinformował o tym, że Komisja w głosowaniu 1 głosem „za” przy 0 głosach „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się”, 2 radnych nie brało udziału w głosowaniu pozytywnie zaopiniowała zatwierdzenie sprawozdania finansowego za 2011r. oraz sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za 2011r.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska, odczytała Uchwałę Nr Os.162.2012 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie Zespół Zamiejscowy w Ostrołęce z dnia 19 kwietnia 2012r. w sprawie wydania opinii o przedłożonym przez Burmistrza Miasta Ostrów Mazowiecka sprawozdaniu z wykonania budżetu Miasta za 2011r. wraz z informacją o stanie mienia komunalnego i objaśnieniami. Kserokopia uchwały w załączeniu do Protokołu.

Radna p. Maria Bębenek odczytała wystąpienie następującej treści : 31 stycznia 2011r 19 głosami za przy 2 wstrzymujących się Rada Miasta uchwaliła budżet miasta na 2011r. Budżet przygotowany był przez obecnego Burmistrza i byłego Skarbnika Miasta Panią Izabelę Trojanowską i w I półroczu realizowany też przy jej udziale a od II półrocza realizowany przy udziale obecnej Skarbniczki Miasta pani Anny Wilczyńskiej. Jak w poprzednich budżetach również w roku 2011 Rada Miasta wprowadzała uzasadnione zmiany po stronie dochodów i wydatków, które są też znacznym wkładem pracy radnych w realizację budżetu wspólnie z Burmistrzem Miasta, i to większości radnych bo za zmianami w budżecie głosowało najczęściej 18 lub nawet 20 radnych

Wszyscy Radni zapewne pamiętają, że Burmistrz W. Krzyżanowski od początku uchwalenia budżetu przez Radę Miasta podkreślał, że jest to bardzo trudny budżet i mimo tak trudnego budżetu za jego wykonanie, RIO wystawiła pozytywną opinię, którą można nazwać „laurką” bo niczego nie zarzucono do sprawozdania z realizacji budżetu 2011r. I „laurka” ta jest również dla radnych bo chociaż za realizację budżetu odpowiada Burmistrz jako władza wykonawca to jest to też efekt pracy Rady Miasta i jej Komisji w okresie całego roku.

Ze sprawozdania wynika, że dochody miasta zrealizowano w 101,11% na kwotę 60 694 713,16 zł, wydatki w 97,19% w kwocie 57 485 767,58zł, inwestycje wykonano w 96,8% na kwotę 6 219 523,49 zł i stanowią 10,82% wydatków ogółem. Zobowiązania miasta w tym spłaty kredytów i obligacji zrealizowano zgodnie z zawartymi umowami. Zmniejszyło się zadłużenie miasta z 31,13% do 28,09% dochodów.

Należy podkreślić znaczną poprawę windykacji należności podatkowych , konsekwencją czego było zmniejszenie o 7,33% zaległości podatkowych.

Analizując wykonanie budżetów minionych kadencji w mojej opinii budżet 2011r jest jednym z lepiej zrealizowanych budżetów o czym mówią liczby przedstawione w sprawozdaniu. Pomimo zapowiadanych przez Burmistrza trudności , budżet został prawie wzorowo zrealizowany i należy pogratulować władzy wykonawczej szczególnie bardzo kompetentnej , pracowitej i wyważonej Skarbnik Miasta Pani Annie Wilczyńskiej i wydziałowi finansowemu miasta.

Przy takiej realizacji budżetu nie może być innego wniosku Komisji Rewizyjnej, jak wniosek o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta z tytułu wykonania budżetu miasta za 2011r.

Radny p. Andrzej Peksa stwierdził, że żadnej Izabeli Trojanowskiej nie zna.

Radna p. Maria Bębenek przeprosiła za pomyłkę. Poinformowała, że mówiła o byłym Skarbniku Miasta tj. o p. Renacie Trojanowskiej.

Radny p. Eugeniusz Gałązka stwierdził, że miał nie zabierać głosu bo być może dyskusja byłaby zbędna. Każdy od kwietnia, a nawet od lutego mógł zapoznać się ze sprawozdaniami finansowymi miasta. Natomiast p. Maria Bębenek swoim wystąpieniem wprost zmusiła do tego, aby zabrał głos w tej sprawie. Stwierdził, że nie może się zgodzić z wieloma stwierdzeniami, które były wyartykułowane. Nawet opinia RIO przy sprawozdaniu finansowym miasta ogranicza się tylko do sprawdzenia rachunków. To nie jest analiza gospodarności, celowości tylko jest to analiza finansowych słupków. RIO jest to „takie coś” , które zaopiniuje w zasadzie wszystko. Poinformował, że nie chce zabierać czasu i czytać różne opinie RIO innych jednostek samorządu terytorialnego, ale postępowanie RIO ogranicza się do tego, że nawet „ jak ktoś kupił czajnik do koszenia trawy i zapisał to w określonym dziale, że to jest kosiarka i w działach to wszystko pasuje to oni to zaakceptują „, bo wszystko po lewej i po prawej stronie się zgadza. Stwierdził, że jeżeli posiada błędne dane to prosi o sprostowanie Skarbnika Miasta, ponieważ analizował dwa sprawozdania finansowe tj. za III kwartały oraz za XII miesiące, za IV kwartały. Poinformował, że sprawozdanie za III kwartały podpisane były przez Burmistrza, natomiast za IV kwartały przez Sekretarza Miasta. Poinformował, że opinia RIO jest nieprecyzyjna i wybiórcza. Stwierdził, że jest w stanie to udowodnić. Stwierdził, że należności w stosunku do roku 2010 nie zmalały, a wzrosły o 393,172 zł. Zaległości z 2010 roku wynosiły 6 620 232 zł , na koniec września wynosiły 7 181 816 zł, a na koniec roku wynosiły 6 640 000 zł. Są to zaległości podane ogółem. Poinformował, że każdy pieniądz wpływający do budżetu jest przychodem, dochodem miasta, którym miasto może dysponować. Umorzenia według RIO szacują się na ponad 200 tys. zł., tu umorzeń jest tylko 106 tys. zł. Poprawiły się odroczenia. Zadłużenie wzrosło o 1 688 000 zł w stosunku do roku 2010. Dochody własne wzrosły o 1 263 000 zł. Poinformował, że dochody własne są bez wpływu, bo albo się prowadzi sensowną egzekucję tych dochodów podatkowych, które zostały wymierzone i one wpływają, a jak się i tego nie robi co po zaległościach widać „to co Bóg da”. Ile ludzie zapłacą tym się gospodaruje miasto. Wpływy z tego tytułu wzrosły to oznacza, że podatnicy poczuwają się do obowiązku.

Promocja Miasta zawsze przez 3 lata poprzednich kadencji zamykała się w kwocie 278 tys. zł. teraz wydatkowano za 2011 rok 386 tys. zł, kwota na promocję miasta wzrosła o 107 tys zł, dotacja wzrasta, opłata targowa nie wykonana, wskazał, że cały czas analizujemy do ostatniej uchwały poprzez nowelizację z grudnia. Tym sposobem można wykonać

wszystko jak się dopasuje ale jeśli odniesiemy się do budżetu, który został uchwalony na koniec 31 stycznia na 2011 rok to jest różnica bardzo duża. Przytoczył następujące fakty. Po stronie dochodów plan na 1 stycznia wynosił 72 mln zł. za 3 kwartały 65. 305 tys zł. a teraz wykonaliśmy tylko 60.694.713 zł., wskazując zebranych, że to wynosi 101 % Podkreślił, że jest tak wspaniale bo mówimy tak jak jest napisane w sprawozdaniach i uchwałach. Następnie wskazał, że na 30 września wykonane było / na utrzymanie pracowników/ 65.550.355zł. a 31 grudnia miasto zainwestowało we wszystko w utrzymanie pracowników 57 mln i jeszcze wykonaliśmy 97%. Wskazując, że było na początku 63 mln.zł. a potem 57 stwierdził jaka jest kreatywna gospodarka. Następnie podkreślił, że Burmistrz świetnie spisywał się w rozdawnictwie pieniędzy bo poprzednik w roku wyborczym wydał 67 tys. zł. przez cały rok a obecny Burmistrz wydał ponad 140 tys. zł, nawet środki zostały skierowane do Ciechanowca, stwierdził, że być może to jest złamanie dyscypliny finansowej. Do Ciechanowca wydatkowano 2.900,-zł na klub jeździecki, dodał że znów w tym roku „coś tam” jest finansowane. Stwierdził, że tu dla biednych i innych nie ma pieniędzy a rozdajemy na prawo i lewo, zwrócił się do zebranych ze stwierdzeniem, że mogą uznać, że taka gospodarka jest prawidłowa. Stwierdził, że ma poważne wątpliwości bo gdy się ustala takie rezerwy, ustalając na początku roku budowę 3 boisk na 3.200. tys. zł. a potem się jedno realizuje i zostaje 800 tys. na pokrywanie różnych celów. Stwierdził, że to nie jest dobra gospodarka. Dodał, że przy absolutorium nie będzie zanudzał zebranych bo to jedno z drugim jest ściśle związane. Dodał, że słyszał na konferencji prasowej, że Burmistrz twierdzi, że opinia RIO to laurka to on z tym zapisem zgodzić się nie może. Wskazał, że tam się nie pisze żadnego słowa laurka to jest interpretacja własna na użytek własny. Poprosił aby kamera nagrywała jego wystąpienie bo mówi to do społeczeństwa. Dodał, że jak Burmistrz mówi to jest do nagrywania chęć, a jak ktoś inny mówi czytelnie i zrozumiale to chęci do nagrywania nie ma wcale.

Radny p. Lech Godlewski stwierdził, że ten co płaci ten ma.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka wskazał, że na 5 mln zł, którymi Burmistrz będzie cały czas epatował opinię społeczną składa się 3.800,- tys. zł kredytu, który został zaciągnięty we wrześniu, gdy było wiadomo, że będą oszczędności do 2 mln zł. za 2011 rok i zaciąganie kredytu jest bezcelowe. Przypomniął o tym, że mówił wtedy, że zaciąga się kredyt na komfort władzy, na komfort rządu. Było wiadomo, że wpłyną środki zwrotne za 2010 rok od 2 do 3 mln zł. i może to potwierdzić były wiceburmistrz którego tu widzę na sali, bo były wykonane inwestycje ul. Parkowa za około 2 mln zł. i zapłacone w 2010r. Podkreślił, że są to właśnie te pieniądze, którymi się ktoś tutaj szczyci, tylko że są to pieniądze z poprzedniej kadencji Rady gdzie zostały zainwestowane a nie zwrócone. I wiele innych przykładów na to wskazuje. Przypomniął, że średnio rocznie w poprzedniej kadencji inwestowano od 2 do 3 mln zł w ulice i było to powodem zadłużenia które jest. Powstała inwestycja szczęśliwa bo wiele ludzi z niej korzysta, podkreślił, że zawsze mówił że to jest potrzebne. Ten basen i ta hala kosztowała 35 mln zł. Zapewnił, że ma to wszystko rozpisane i jakby kogoś interesowało to poda to co do złotówki. W ciągu 4 letniej kadencji wydatkowano około 11 mln na drogi, a w ubiegłym roku Burmistrz się tutaj pochwalił: 900 tys. zł. i to tylko realizowane inwestycje, które były zapisane w 2011 i były rozpoczęte na które były pozwolenia i wykonawcy. Natomiast z własnej inicjatywy Burmistrza, z własnego wysiłku nie było praktycznie zrobionych ulic, dodał, że nawet awantura była o chodniki, że spółdzielnia ma zrobić i nikt więcej itp. Dodał, że nie można zrealizować kilku zadań tylko bo były stawiane przez niesłusznych ludzi, chociaż były środki z 2010 roku. Zaapelował aby wziąć te fakty pod uwagę podczas głosowania. Kończąc odczytał teksty na temat absolutorium „Absolutorium jest związane z wykonaniem budżetu przez zarząd jednostki samorządu terytorialnego, wójt, burmistrz,

prezydent, formułowane na podstawie takich kryteriów jak celowość, gospodarność i rzetelność, nie jest tak że ktoś mówił że Izba Obrachunkowa i ktoś mówił że słupki się zgadzają, stawiają niektórzy taką wykładnię prawną, że nadal musi zagłosować pozytywnie za absolutorium. Nieprawda bo co innego mówi ustawa o samorządzie a co innego ustawa o finansach publicznych i ona stawia te sprawę raz jako głosowanie nad sprawozdaniem finansowym a drugi raz za absolutorium. Absolutorium i sprawozdanie nie jest ze sobą tożsame. Zaapelował aby nie dać się zmanipulować. Uznał, że dziwi się jak przewodniczący, Komisji Rewizyjnej podaje do publicznej wiadomości że wniosek został zaopiniowany pozytywnie gdy 2 głosy były „przeciw” o 2 „za” oraz 1 „się wstrzymał wobec tego w myśl interpretacji pani prawnik: uchwała nie została podjęta. Jest z góry postawiony zapis, uchwały absolutoryjnej dodał, że przecież burmistrz nie zgodzi się na zmiany, bo po to zwołuje te sesje. Zaapelował o przemyślenie tego uznał, że może mówi demagogicznie tak to ktoś może ocenić, ale nie można bez zgody wprowadzić innego zapisu do tej uchwały.

Przewodnicząca Rady Miasta p. H. Sasinowska zacytowała fragment stanowiska NSA „przy rozpatrywaniu związku pomiędzy przyjęciem sprawozdania a przyjęciem absolutorium... rada podczas sesji opiniując wykonanie budżetu gminy i odnosząc się do sprawozdania bada jego poprawność pod względem formalno rachunkowym oraz czy rzetelnie odzwierciedla stan faktyczny ma do dyspozycji opinię RIO a także inne dokumenty. Ta ocena jest tylko jedną z zasadniczych przesłanek, która decydują o udzieleniu absolutorium”.

Radny p. K. Listwon stwierdził, że jedną z wielu przesłanek.

Radny p. L. Godlewski stwierdził, że Przewodnicząca Rady Miasta potwierdziła słowa Wiceprzewodniczącego p. E. Gałązki,

Radna p. Maria Bębenek stwierdziła, że radny p. L. Godlewski niedokładnie słuchał. Stwierdziła, że Wiceprzewodniczący uważa że ludzie z RIO to ludzie niekompetentni.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. E. Gałązka stwierdził, że tego nie powiedział.

Radna p. M. Bębenek kontynuując stwierdziła że za cyferkami pracownicy RIO widzą coś więcej. Stwierdziła, że tak to radny wyraził ale być może ona to źle to zrozumiała, a inni zrozumieli to inaczej. Stwierdziła, że w takiej sytuacji uchwały Rady Miasta podejmowane w okresie roku budżetowego, właściwie były podejmowane bez sensu bo radny p. E. Gałązka analizuje budżet z 31 stycznia a do wykonania bierze pierwotny budżet co jest absolutnie bezsensowne. I tego robić nie można.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że trzeba zacząć od tego że przewrotność radnego p. E. Gałązki sięgnęła zenitu. Radny nie tylko potraktował pracowników Regionalnej Izby Obrachunkowej jako niekompetentnych ale też ośmieszał mówiąc, że czajnik jest kosiarką. Burmistrz Miasta wyraził oburzenie jak można pełnić tak poważną funkcję mówić w ten sposób o podmiocie, który istnieje w strukturach Państwa. Dodał, że mogłoby to być zasadne gdyby były błędy dodał, że Wiceprzewodniczącego Rady Miasta p. E. Gałązkę irytuje to, że opinia RIO jest zadowolającą laurką. Dodał, że radny swoją przewrotnością kombinuje, dodaje, odejmuje ale nic nie robi bo ten dokument jest laurką. Podkreślił, że celowość i racjonalność, jest również sprawdzane przez RIO. Przypomniał, że na koniec roku 2010 również zdjęto 20 mln. zł. z budżetu miasta Budżet jest kreatywny i podobnie jak w budżecie domowym, „tak krawiec kraje jak mu materii staje”. Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski przypomniał o tym, że gdy uchwalany był budżet na 2011r. to wskazując na to, że przygotował to zespół ludzi apelował, o to że nie można tego traktować że oni zrobili wszystko źle. Przypomniał, że gdy po raz pierwszy zobaczył budżet na 2011r. to stwierdził, że jest bardzo trudny, że zaplanowano kolejny

kredyt. Jednak uznał, że trzeba budżet przyjąć i o to apelował żeby nie kombinować żeby go przyjąć jak najszybciej, żeby można było realizować budżet. Podkreślił, że była to realizacja budżetu który był przygotowany przez poprzedni zespół. Następnie Burmistrz Miasta wskazał na to, że choć jest to skrywane to Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. E. Gałązka dobrze wie o tym, że miasto zapłaciło ponad 500 tys. zł za swoje „przepychanki” ze Spółdzielnią. Dodał, że o ile dobrze pamięta to około 100 tys. zł. zapłacono w roku 2010 a w roku 2011 w styczniu zapłacono około 450 tys. zł. za bezsensowne „przepychanki”. Sprawa ta zakończyła się stratą dla spółdzielni i stratą dla miasta. Przypomniął, że sprawa została opisana w materiałach przekazanych radnym. Podkreślił, że taka była wtedy polityka i podkreślił, że gdyby 450 tys. zł odjąć z budżetu to wynik byłby inny. Burmistrz Miasta wskazał, że Przewodniczący p. E. Gałązka ukrywa również fakty, o których mówi RIO o 62 % nastąpił wzrost wydatków majątkowych w stosunku do roku wyborczego, RIO wskazuje że wzrost dochodów własnych wyniósł 700 tys. zł. Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski podkreślił, że to nie przyszło tak znikąd to wymagało mozolnej pracy całego zespołu, sprawozdanie to jest wykonanie budżetu przez wszystkich nas, wszystkich pracowników samorządu, całej rady. Nawiązując do wypowiedzi radnej p. M. Bębenek stwierdził, że na początku roku 18 głosów było za uchwaleniem budżetu jednocześnie przypomniał, jakie kombinowanie przy budżecie miało miejsce na koniec roku, dodał, że takie jak przed pół godziną. Przypomniął, że jednak znalazła się większość radnych, którzy rzetelnie podeszli do sprawy. Zrozumieli że to jest celowe działanie żeby mieć jakieś argumenty że jest niewykonany budżet. Nawiązując do kwestii kredytu w 2011r. przypomniał o tym, że kredyt ten był zaplanowany już przez poprzedniego Burmistrza i Skarbnika Miasta, a więc należało go uwzględnić w budżecie.

Radny p. K. Listwon dodał, że rondo też było zaplanowane przez poprzedniego Burmistrza a jednak obecny Burmistrz ani słowem o tym nie wspomniął.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że radny p. K. Listwon chyba nie chodzi do Kościoła bo Burmistrz głośno mówił o tym podczas poświęcenia nowego ronda, oddając szacunek poprzednikom. Dodał, że rozliczenie budżetu wykonywane jest do końca kwietnia a więc jak można nie wziąć kredytu wcześniej. Po sprawozdaniu pojawiają się środki wolne i dodał, że teraz będą one zagospodarowywane. Następnie odniósł się do sprawy dofinansowania dla Klubu Gepard z Ciechanowca.

Radny p. Lech Godlewski i radny p. J. Wilczyński stwierdzili, że radni chcą się dowiedzieć szczegółów.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował o tym, że na naradzie kierownictwa w maju jest wyjaśnienie dot. tematu. Zapisane jest w Protokole, że wniosek wpłynął i Zastępca Burmistrza Miasta Pan Zbigniew Gałązka poinformował że wielu mieszkańców miasta jest członkami Klubu Jeździeckiego Gepard i bierze udział w zawodach. Podkreślił, że dokładnie zacytował słowa Pan Zbigniewa Gałązki.

Radny p. L. Godlewski : „Ale pokaże Pan to pismo „

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. E. Gałązka: „ No czego się Pan boi proszę pokazać to pismo „

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Dostanie Pan , dostanie Pan jutro”

Radny p. K. Listwon :”No dobra niech Pan pokaże publicznie, publicznie to ma być zaprotokołowane „

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. E. Gałązka stwierdził, że to pismo dot. Zygi Rancz z Ugniewa .

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski:” Nie proszę państwa to nie jest tak „.

Radny p. K. Listwon „ Niech pan ma odwagę wreszcie pokazać tutaj to pismo „.

Radny p. J., Wilczyński :” Cemu Pan oszukuje?”

Radny p. K. Listwon : „ Ale niech Pan w końcu pokaże to pismo przecież to nie jest tajemnica „.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska zaapelowała o spokój.

Radny p. L. Godlewski stwierdził, że jeśli się cytuje pisma to się je udostępnia a jeżeli robi się konferencję to się wpuszcza gości.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że ten kto robi konferencję decyduje kogo zaprasza dodał, że nie można w tak nietaktowny sposób się zachowywać.

Radny p. L. Godlewski stwierdził, że radni wchodzili na zaproszenie Pani Przewodniczącej.

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski stwierdził, że radni mogą wchodzić do pok. 107.

Radny p. L. Godlewski stwierdził, że tak nie było powiedziane, powiedziano że będzie konferencja.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska zaapelowała o spokój.

Radny p. L. Godlewski zaapelował do Burmistrza aby udostępnił to pismo, które Pan dostał.

Radny p. K. Listwon stwierdził, aby Burmistrz Miasta w końcu udostępnił pismo urzędowe.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odczytał fragment z Protokołu narady, dodając , że przedstawi dokument elegancki a nie ten roboczy: „ Burmistrz Miasta Władysław Krzyżanowski otrzymał pismo z Klubu Jeździeckiego Gepard z Ciechanowca w sprawie wsparcia finansowego i ufundowania pucharów Burmistrza Miasta dla uczestników Podlaskich Zawodów w Powożeniu Zaprzęgami Konnymi. Zawody odbędą się w dniu 31 lipca 2011 r. Skarbnik Miasta p. Renata Trojanowska wyjaśniła, że ponieważ impreza odbywa się poza terenem miasta to jedyną możliwością wsparcia jest pokrycie kosztów nagród dla uczestników zawodów. Zastępca Burmistrza Miasta Zbigniew Gałązka poinformował o tym, że wielu mieszkańców miasta jest członkami Klubu Jeździeckiego Gepard i bierze udział w zawodach”. Dodał, że jak będzie takie życzenie to przedstawi dokument radnemu.

Radna. M. Bębenek stwierdziła, że wygląda na to, że to była wspólna decyzja kierownictwa, i co w tym złego.

Radny p. K. Laska stwierdził, że mieszkańcy miasta biorą udział w różnych imprezach w Katowicach w Lublinie w Częstochowie a tu akurat z Ciechanowca trzeba dofinansować .

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że radny p. K. Laska doskonale orientuje się w sprawie i w tej chwili daje odwrotne przykłady. Dodał, że miasto finansuje stypendia i nagrody dla sportowców również spoza Ostrowi i jeżeli coś się dzieje na Ziemi Ostrowskiej to jest to również wspierane otwarcie. Burmistrz Miasta p. Władysław

Krzyżanowski stwierdził, że to Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka próbuje manipulować zebranymi łącząc uchwałę w sprawie zatwierdzenia planu finansowego z absolutorium. Burmistrz Miasta zwrócił się z prośbą o przyjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego miasta Ostrów Mazowiecka za 2011 rok oraz sprawozdania z wykonania budżetu za 2011 rok. Podkreślił, że jest to efekt wspólnej ciężkiej pracy.

Radny p. L. Godlewski odniósł się do swojej wypowiedzi z pierwszych sesji gdzie był robiony plan budżetu. Przypomniął, że na propozycje budowy 3-ch boisk wstał i zaprotestował publicznie, powiedział „Panie Burmistrzu 3 boiska to szykuje sobie pan tort, którym będzie pan dzielił posłusznych i karał nieposłusznych. I to się sprawdziło. Pan twierdził, że wybuduje Pan 3 boiska, ja powiedziałem, że kaktus mi wyrośnie jak Pan wybuduje góra jedno. A te pieniądze, które chce pan sobie zarezerwować są na rozdawnictwo i to były moje słowa, na komfort władzy.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski ponownie podkreślił, że plan budżetu ubiegłego roku był w 99,9% przygotowany przez zespół jego poprzednika i to jest normalne. Podkreślił, że obecnie praca ma charakter otwarty, współpracujemy, odbywamy spotkania w szerokim gronie w szkołach, są konsultacje i rozmowy, debatujemy stwierdził, że to jest normalna współpraca, która niektórych drażni. Podkreślił, że tu w Urzędzie Miasta są normalni ludzie i aż miło pracować z tym zespołem wspólnych ludzi. Nie ma podpowiedzi kto jaki jest, czy ktoś jest niedobry. Nikogo nie zmieniamy tylko pracujemy spokojnie, najwyżej ktoś ucieka jak widzi, że nie da się wytrzymać bo tu się zmieniło. Burmistrz Miasta stwierdził, że powrotu do starego nie ma i nie będzie. Ponownie zwrócił się do Rady Miasta o przyjęcie tego sprawozdania mając na uwadze ważny fundamentalny dokument jakim jest uchwała RIO OS.162,2012.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. E. Gałązka odnosząc się do wypowiedzi Burmistrza Miasta przypomniął, że już była taka sytuacja, że Burmistrz Miasta „machał pismem” i miał je udostępnić na drugi dzień a do dzisiaj jego nie udostępnił. Twierdził, że wiceburmistrz je podpisał. Zaznaczył, że sam nigdy nikogo nie wywołuje po nazwisku a Burmistrz bezpośrednio personalnie atakuje ludzi, nawet tych, których już tutaj nie ma. Dodał, że właśnie dlatego, że Burmistrz narzuca, zmusza, to ludzie honoru odchodzą. I tak postępuje większość ludzi, którzy nie boją się Burmistrza. Zwrócił uwagę na to, że dzisiaj, głosi się jakieś cytaty z narady w gabinecie burmistrza jednak chce się tego udostępnić, wskazał na to jakie jest zachowanie człowieka, który broni dostępu do tego co ma w ręku. Boi się a nie wiem czego, bo to nie jest tajemnicą. Wskazał, że Burmistrz cytuje fragmenty z Protokołu narady, gdzie nikt nie przeciwstawi się niczemu, a potem boi się udostępnić tego dokumentu.

Na zakończenie Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka stwierdził, że ma informacje na temat tego co się dzieje w Klubie Gepard, że członkowie się przebijają w szlacheckie stroje itp. Dodał, że nie posunie się do tego aby udostępnić zdjęcia, pokazujące co się tam dzieje.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka zaapelował do Burmistrza Miasta o to aby nie odnosił się personalnie do osób, które nie chcą już mieć nic wspólnego z Burmistrzem, dodał że wie iż Burmistrz Miasta przeszedł wspólną szkołę. Zaapelował aby też nie „dotykał” osób, które zabierają głos na sesji, nie „dotykał” po nazwisku w sposób niegodny i ubliżający. Radny p. E. Gałązka stwierdził, że Burmistrz Miasta w swojej kłamliwej retoryce jest w stanie wmówić każdemu. Dodał, że Burmistrz Miasta, przez 30 kilka lat był przyzwyczajony do zasady „słuszaj, maczaj i nie piskaj”. Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka stwierdził, że tu jest samorząd i każdy ma takie same

prawa i nikt nikomu nie może nic narzucić. Podkreślił, że Burmistrz Miasta musi się liczyć z opinią społeczną. Odnosząc się do wypowiedzi Burmistrza typu „ten drań, ten fałszywy” stwierdził, że mieszkańcy oceniają najlepiej zarówno Burmistrza jak i radnych. Zaapelował o to aby nie dążyć do konfliktu i do podgrzewania go. Stwierdził, że posiada wiele informacji i być może przyjdzie czas a zebrani dowiedzą się o nich. Dodał, że informacje trzeba dawkować, podobnie jak robi to Burmistrz a on radny uczy się od lepszego. Podkreślił, że podtrzymuje swoje zdanie dot. absolutorium.

Radny p. Jacek Wilczyński zaapelował do Burmistrza Miasta, żeby w końcu skończył z kłamstwem, wskazał, że na ostatniej konferencji prasowej, na której Burmistrz uciekał po swoich gabinetach powiedział, że zwolnił Wiceburmistrza p. Zbigniewa Gałązkę. Radny stwierdził, zapytał jak Burmistrz Miasta może tak kłamać skoro Wiceburmistrz p. Z. Gałązka odszedł sam, bo nie mógł się zgodzić na intrygi.

Radna p. M. Bernenek stwierdziła, że należy skończyć się oceniać a przystąpić do oceny budżetu za 2011 rok.

Radny p. K. Laska uznał, że te słowa powinny być wcześniej paść.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski wyraził zdziwienie tym jak Przewodniczący p. E. Gałązka może mówić że ludzie honoru odeszli zapytał czy to znaczy, że tutaj ludzie honoru nie pracują?”.

Radny p. L. Godlewski stwierdził, że „ci co są to są na proszkach”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: stwierdził, że to jest naprawdę przerażające, dodał że nic nikomu nie narzuca i nie manipuluje. Zadeklarował, że zdjęcia Burmistrza z Ciechanowca z Geparda mogą być wszystkie pokazane.

10 min przerwy

Po wznowieniu obrad Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska przypomniała, że dyskusja została zakończona i zarządziła głosowanie nad uchwałą w sprawie sprawozdania finansowego miasta Ostrów Mazowiecka za 2011 oraz sprawozdania z wykonania budżetu za 2011 r.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu 7 głosami „za” przy 0 głosów „przeciw” i 14 głosach „wstrzymujących się” podjęła

Uchwałę Nr XXI/133/2012

w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Ostrów Mazowiecka za 2011r. oraz sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2011r.

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

Punkt 8

Przyjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Ostrów Mazowiecka

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski :”Wysoka Rado, Szanowni Państwo, tak naprawdę stoję po raz pierwszy przed Wysoką Radą, przed społeczeństwem Ostrowi Mazowieckiej ze sprawozdaniem z tego co działo się w 2011 roku w mieście. Nie ukrywam, że w okresie kształtowania się wewnętrznej struktury urzędu, jednostek, spółek, nie straciliśmy jednak z pola widzenia kwestii zasadniczej jakim jest rozwój miasta. Jak tu niektórzy radni próbują wyjaśniać, błędnie informować to nie były jakieś proste sytuacje, prosta kontynuacja ale nawet w prostym systemie, jak w każdym systemie, przy zmianie systemu w ojczyźnie, w którym dane mi było uczestniczyć musi być ciągłość i kontynuacja. Pewne rzeczy trzeba zmienić ale jest kontynuacja. Nie pozwoliłem na to by kierowaniem urzędem i realizacją budżetu powodowały emocje, animozje, chęci lub niechęci absolutnie nie. I Obraz Regionalnej Izby Obrachunkowej jest tego najlepszym przykładem, to co było dzisiaj cytowane. Chciałem w tym miejscu powtórzyć przypomnieć zasadniczą kwestię

Będę cytował poniżej, ale nie dosłownie, tak wybitne osobistości jak: Ireneusz Krześnicki, Sławomir Heciak, Józefa Byczkowska.

Instytucja absolutorium stanowi ustawowo określony sposób kontroli organu stanowiącego nad wykonywaniem budżetu przez organ wykonawczy i jest wyrazem końcowej oceny działalności organu wykonawczego w tym zakresie. (...) absolutorium nie może być efektem niezadowolenia rady z całokształtu działalności organu wykonawczego, ale musi ściśle odnosić się do wykonywania budżetu gminy. Ważna jest zatem ocena wykonania planów budżetowych, ocena rozbieżności wykonania z planem.

Jedną z definicji absolutorium zawiera uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu z dnia 2 czerwca 2004 r. (LEX nr 127241). Cyt. „Instytucja absolutorium stanowi ustawowo określony sposób kontroli organu stanowiącego nad wykonywaniem budżetu przez organ wykonawczy i jest wyrazem końcowej oceny działalności organu wykonawczego w tym zakresie. Nie może być efektem niezadowolenia rady z całokształtu działalności organu wykonawczego, ale musi ściśle odnosić się do wykonywania budżetu gminy. W procesie udzielenia absolutorium konieczne jest uzyskanie odpowiedzi na pytanie, jak wykonano planowany budżet, jakie są przyczyny rozbieżności pomiędzy stanem planowanym a rzeczywistym, czy winą za owe rozbieżności można obciążyć organ wykonawczy, czy też były one wynikiem obiektywnych uwarunkowań.”. Praktyka dowodzi jednak, że jest to tylko czcza retoryka. Nie da się w stu procentach zrealizować budżetu j.s.t. chociażby w zakresie dochodów.

Nadszedł czas udzielania lub nieudzielania absolutorium dla sprawujących władzę wykonawczą w jednostkach samorządu terytorialnego, czyli dla burmistrza.

Zgodnie z zapisem ustawy o samorządzie gminnym kompetencja ta należy wyłącznie do radnych. Jest to przywilej ale też obowiązek, a przede wszystkim jedno z ważniejszych zadań organu stanowiącego, czyli Rady, po zmianie ustawy o

samorządzie gminnym tj. od 2002 roku a zatem w poprzedniej kadencji i od początku obecnej kadencji samorządowej. Na czym uprawnienie to polega?

Krótko mówiąc absolutorium dotyczy jedynie wykonania budżetu a nie odnosi się do całokształtu działalności władza. Instytucja absolutorium łączy się z kontrolą Rady nad wykonaniem budżetu gminy i jest oceną końcową za dany rok, jaką Rada wyraża o swoim burmistrzu.

O czym jednak należy pamiętać przede wszystkim. Poprzez instytucję absolutorium radni wyrażają ocenę z finansowego wykonania budżetu a nie oceniają poprawności sprawowania mandatu burmistrza, czy też nie oceniają politycznego zaangażowania w realizację programów przedwyborczych. Na to będzie czas przed wyborami !!!

Natomiast żadne antypatie polityczne czy też osobiste niechęci nie są wystarczające dla udzielenia negatywnej oceny absolutorium.

(...)Pomimo faktu, że burmistrz jest politycznym przywódcą i gospodarzem gminy, to udzielenie absolutorium jest instytucją finansową opartą na legalnym, rzetelnym, gospodarnym, celowym i oszczędnym dokonywaniu wydatków.

Podsumowując powyższą analizę należałoby podkreślić, że absolutorium to nie polityczna ocena politycznego przywódcy gminy. Ocena dla władzy wykonawczej wyrażona w absolutorium jest jednocześnie oceną rzetelności pracy Radnych Rady Miejskiej lub wręcz ujawnia uprawiane przez niektórych Radnych politykierstwo. Ta sytuacja uwiadamia się przejrzystości, gdy mimo pozytywnej oceny z wykonania budżetu, niektórzy Radni próbują wystawić organowi władzy wykonawczej ocenę opartą na osobistej niechęci czy też źle pojętej samorządności.

A teraz przechodzę do uwarunkowań naszych.

Wszyscy radni otrzymali Uchwałę Nr Os.162.2012 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2012 roku, gdzie w uzasadnieniu między innymi czytamy: „ (...) Budżet Miasta za 2011r. zamknął się nadwyżką w kwocie 3.208.945,08 zł, przy planowanej nadwyżce w wysokości 880.413,13 zł, jednocześnie Miasto zaciągnęło kredyty i pożyczki w kwocie 3.800.000 zł i spłaciło 3.849.671,39 zł.

Dochody ogółem wykonane zostały w kwocie 60.694.713,16 zł - tj. 101,1% planu, w tym dochody podatkowe(wykazywane w sprawozdaniu Rb-PDP) w wysokości 26.324.037,64 zł, co stanowi 102,6 % planu. W stosunku do roku ubiegłego dochody ogółem były wyższe o 10,5 %, a dochody podatkowe wzrosły o 6,3 %.

(...) Zaległości z tytułu należności podatkowych Miasta wyniosły 3.534.448,63 zł, i w porównaniu z rokiem ubiegłym zmniejszyły się o 7,3 %. (podkr. wł.)”

To jest prawdziwa laurka!

Ponadto po sporządzeniu sprawozdań za rok 2011, których termin sporządzenia upłynął 30 kwietnia br., posiadamy 5.318.163,48 zł wolnych środków tzn. mamy taką kwotę do zaangażowania w budżecie bieżącego roku. Takiej sytuacji nigdy w realizacji budżetu miasta nie było.

Te bezsprzeczne, powyżej wskazane obiektywne wyniki napawają optymizmem i radością co do przyszłości rozwoju miasta i dobra jego mieszkańców. Ten wynik to wspaniała praca większości radnych, prawie wszystkich pracowników samorządowych miasta, spółek i

jednostek miejskich, dyrektorów szkół i co pragnę wyrazić – skromnie, ale stanowczo - ścisłego kierownictwa Urzędu Miasta.

Zwracam się więc do wszystkich radnych o przyjęcie projektu uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta. Nie ma żadnego argumentu na odmienne stanowisko. Przyjęcie absolutorium będzie sukcesem Rady Miasta, pracowników samorządowych, burmistrza i da dobry sygnał do wszystkich mieszkańców, że niezależnie od różnic pracujemy wspólnie dla dobra naszego Miasta, pięknego Miasta- Ostrów Mazowiecka.”

Radny p. Jacek Wilczyński : „Pani Przewodnicząca. Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, chciałbym przytoczyć kilka takich przykładów, od razu powiem z góry, że ja nie będę głosował za udzieleniem burmistrzowi absolutorium, bo jak burmistrz wcześniej powiedział radni, którzy umieją czytać czy nie umieją czytać. Teraz powiem tak od siebie, od naszego klubu i przytoczę 10 laurek. Panie Burmistrzu do dnia dzisiejszego miasto nie przygotowało projektu pozwoleń na budowę dróg zapisanych w tegorocznym budżecie. Burmistrz nie posiada żadnej strategii co do dalszej realizacji dróg w perspektywie 2-ch lat czy do końca swojej kadencji. Miasto nie opracowało projektu żadnej inwestycji drogowej, co do której można by się było ubiegać, dofinansowanie w ramach narodowego programu budowy dróg tzw. „schetynówek” Nabór we wrześniu 50% dofinansowania do wniosku z wykonania z pozwoleniem na budowę. Wniosek na budowę budynku socjalnego został złożony z rocznym opóźnieniem. Dokumentacja i pozwolenie były już gotowe w ubiegłym roku. Miasto nie złożyło wniosku na budowę Orlika. Około 40 gmin dostało takie dofinansowanie w tym roku. Miasto nie otrzymało dofinansowania do budowy targowiska. Powód. To nie jest brak uchwały w administrowaniu ale błąd we wniosku, w którym nie wydzielono etapu realizacji. Czas na to miasto miało od 6 do 22 kwietnia 2012 r . Spółka Burmistrza Zakład Gospodarki Komunalnej nie wystąpiła do Urzędu Marszałkowskiego o 85 % dofinansowania do rekrutacji składu odpadów oraz 85 % dofinansowania do transportu miejskiego. Brak jest też jakichkolwiek decyzji co budowy drugiego etapu stacji segregacji odpadów do którego uzyskano 3,5 mln dofinansowania. Brak jest jakichkolwiek działań ze strony Miasta jeśli chodzi o aktualizację lokalnego programu rewitalizacji który jest niezbędny do dofinansowania w ramach inicjatywy „Jessica”. Nabory wniosków przewidywane są na 4 kwartał tego roku. Korekty będzie mógł składać samorząd miejski oraz powiat takie podmioty jak spółdzielnie mieszkaniowe, wspólnoty, policja, szpital, straż pożarna oraz organizacje pozarządowe\ . Nie rozpoczęto konsultacji z tymi podmiotami a jest to jedyna szansa na dofinansowanie. Dziękuję Panie Burmistrzu „

Radny p. Krzysztof Listwon: „ Pan Burmistrz powiedział że, absolutorium to jest przede wszystkim ocena wykonania budżetu czyli sprawozdania, nie wiem skąd Pan Burmistrz taką interpretację wziął. Interpretacji na temat uchwalenia absolutorium jest całe multum. Nie wiem kto to jest z tych wybitnych osobistości Pan Krzesiński, Pani Byczkowska. Być może są to wybitne sławy, jeśli chodzi o dziedzinę samorządową, ale jak pracuję w samorządzie 18 rok, to pierwsze słyszę takie nazwiska. Ocena pracy organu wykonawczego, jakim jest Burmistrz to jest między innymi rzetelność wykonania budżetu. O tej rzetelności mówił Pan Wiceprzewodniczący Gałązka, jak również celowość poczynań Burmistrza w kierowaniu Miastem, bo budżet to nie są tylko te słupki z prawa i lewa, tylko to jest generalnie kierowanie Miastem. Ja chciałbym się w swojej wypowiedzi odnieść do polityki kadrowej, przeprowadzonej przez Pana Burmistrza, i efektów jakie ta polityka dla Miasta przyniosła. Po wygranych wyborach przez Pana Burmistrza Krzyżanowskiego

pierwsze decyzje personalne dotyczyły wiceburmistrza i sekretarza miasta. Wiceburmistrz człowiek z niezwykle głęboką wiedzą i samorządową i ekonomiczną jest dzisiaj wykorzystywany przez nowego pracodawcę, chociażby jak Pan to określa do walki z Miastem. On nie walczy z Miastem, lecz godnie reprezentuje swojego pracodawcę. Pan wypuścił z ręki człowieka z ogromną wiedzą. Tylko za to, za tę wiedzę, którą on posiada, za te różne tajniki nie należało tego człowieka wypuszczać z ręki. Stało się inaczej i teraz są kłopoty są konflikty jak to Pan nazywa. A to nie są konflikty, ale zwykłe relacje podmiotów gospodarczych. Pan Sekretarz Skibicki znalazł prace w Broku. Zajmował się oprócz organizacją urzędu także oświatą, tutaj musiał Pan przyjąć dodatkowych ludzi odpowiedzialnych za oświatę. W Broku, w nowym miejscu pracy p. Tomasza Skibickiego, powierzono mu jeszcze obowiązki dodatkowo zamówień publicznych i ten człowiek jednoosobowo tymi sprawami się zajmuje. Następne Pańskie posunięcia to z marszu pozbycie się prezesa Gospodarki Komunalnej p. W. Zadrogi. Nowy prezes zupełnie nie kontynuuje zamierzeń programu rozpoczętego przez Prezesa p. W. Zadrugę. Na dzień dzisiejszy Gospodarka Komunalna, która jest tak doskonale zaopatrzona w specjalistyczny nowy sprzęt zakupiony z dotacji z kadencji ubiegłego prezesa, zajmuje się prowadzeniem targowiska, zamiast zajmować się inwestowaniem w media w mieście. Zakład Energetyki Ciepłej doskonale funkcjonujący, który wybudował nową ciepłownię gazową, tak przez Pana Burmistrza krytykowaną. Na dzień dzisiejszy jest to trzecia zmiana na stanowisku prezesa. Zakład który stoi na dzień dzisiejszy bez taryfy ciepłej na rok bieżący i terminy nie pozwolą już żeby te taryfę uchwalić. Wpędza Pan swoimi decyzjami z pomocą swoich prezesów Zakład w długi. W przyszłym roku staniemy przed decyzjami co zrobić z tym Zakładem i jego deficytem. Następnie prezes Rukat z TBS, człowiek który miał już opracowaną strategię budownictwa mieszkaniowego w naszym mieście, miał za sobą już pomyślną realizację budynku TBS. Tymczasem mimo tego, że miał pozytywną ocenę od Pana, to został nie wiedzieć czemu odsunięty ze swojego stanowiska. Obecny Prezes nie kontynuuje polityki poprzednika. Efektem braku realizacji tej strategii będzie nieuchronna utrata działek w centrum miasta przy ul. Kościuszki, pewnie i 3 Maja, a na dzień dzisiejszy, zmieniony jest kilkakrotnie projekt budynku socjalnego, zmieniony w złym kierunku. Tak jak ja to określiłem, że buduje Pan apartamentowiec socjalny czyli z założenia jak gdyby, użyłem takiego sformułowania celowo, wygodny dla wszystkich jego użytkowników ale będzie to dla nas dodatkowym obciążeniem, bo do tych lokatorów trzeba będzie dopłacać. Krótko mówiąc wszystko to odnosi się do samego prezesa Rukata. Panie Burmistrzu Panu jako lekarzowi doskonale znane jest pojęcie solidarności zawodowej. Prezes Rukat był pierwszym Burmistrzem odrodzonego samorządu działającego na podstawie ustawy, którą Pan uchwalał w Sejmie. Pan tego człowieka bez jakichkolwiek konkretnych zarzutów pozbawia pracy, można powiedzieć swojego kolegę burmistrza. Pomijając aspekt ekonomiczny Pańskich decyzji, które przytoczyłem wcześniej, a o innych dalszych skutkach swojej polityki kadrowej w Urzędzie Miasta, gdzie ludzie albo są zwalniani albo odchodzą, jakieś konkursy w oświacie, które Pan ogłasza, nielegalne, nieprawne umowy zamiast na lat pięć zawiera Pan na jeden rok umowę. Te wszystkie posunięcia są nieprawne. Moja ocena Pańskiej polityki jako menadżera, organizatora pracy Miasta i podległych spółek jest negatywna i oczywiście głosować będę przeciwko udzieleniu absolutorium. Wszystkich Państwa również do tego namawiam. Na zakończenie chciałbym tylko jeszcze zająć stanowisko w sprawie formalnej, czyli stanowiska Komisji Rewizyjnej, której jestem członkiem. Jak Państwo wiecie, niezwykle trudno jest podjąć jakakolwiek uchwałę u nas w Urzędzie, która by była odmienna do tej założonej pierwotnie. Na Komisji od razu został odczytany projekt uchwały mówiący o tym że Komisja pozytywnie opiniuje absolutorium dla Burmistrza Miasta. W głosowaniu dwóch radnych było „przeciw”, jeden był „za”, dwóch „wstrzymało się” czyli razem jak gdyby tego absolutorium w oczach komisji pan burmistrz nie uzyskał. W związku z

powyższym należało podjąć druga uchwałę, przeciwną. Tu zostaliśmy jako członkowie Komisji wprowadzeni w błąd również przez obsługę ze strony Pańskich pracowników, że to zinterpretuje RIO. Otóż RIO nie interpretuje tylko ocenia. Oceniała wniosek Komisji negatywnie bo ona sama w sobie jest wewnętrznie sprzeczna. Ponieważ teza była postawiona za udzieleniem absolutorium, natomiast członkowie Komisji głosowali przeciwko. Należałoby w zasadzie zrobić ponowne posiedzenie Komisji Rewizyjnej, wysłać prawidłowy wniosek, a już o to występować nie będę, bo to nie przyniesie wiadomo jakich skutków, które chciałbym osiągnąć. Mi chodzi tylko o wyrażenie tego rodzaju wotum nieufności dla Pańskiej działalności, a nie żeby to rodziło jakiekolwiek skutki prawne.”

Radny p. Krzysztof Laska uznał, że wypowiedź pana radnego Listwona jest bardzo wyczerpująca, ale tytułem uzupełnienia, powiedział, że w 2010 roku Pan Burmistrz startował z określonym programem wyborczym, który był atrakcyjny dla mieszkańców i według mniemania Burmistrza realny do zrealizowania. Podkreślił, że upływa już drugi rok urzędowania Burmistrza i oto mamy sytuację taką w budżecie, że pojawia się 5.318.000,- zł wolnych środków. W dzisiejszych czasach, ten kto nie występuje o środki, które mogą pomóc to traci. Stwierdził, że zdanie mówiące o tym że 5 mln zł wolnych środków mamy w budżecie w bieżącym roku jest dla niego to stwierdzeniem przerażającym. To nie jest 5 tys. zł. To jest ponad 5 mln zł nad którymi się trzeba pochylić, nad którym trzeba popracować wspólnie w spokoju co za to można zrobić. Dzisiaj nie można zostawić takich pieniędzy „sobie a muzom”, radny uznał że te pieniądze, nie chcąc użyć stwierdzenia są poza kontrolą, ale są poza dyscypliną budżetową. Przypomniał, że Burmistrz Miasta upierał że budżet jest bardzo realny i bardzo perspektywiczny, szacujący wszystkie ryzyka dodał, że radni powtarzali, że po tym niedobrym okresie, po władzach poprzedniej kadencji zostanie prawie cztery mln zł. Wyraził zdziwienie, że Burmistrz nie wdrożył programów inwestycyjnych, które by z korzyścią dla miasta spowodowałyby zagospodarowanie tych pieniędzy. Zaapelował do Przewodniczącej i do całej Rady, że rzeczywiście sytuacja wymaga bardzo dużej pracy, żeby nie popełnić błędu. Wyraził dużą radość z faktu, że miasto jest w tak komfortowej sytuacji, dysponując takimi środkami, to jest prawie 1/7 budżetu, a naszych środków to jest prawie 1/4 budżetu. Zaznaczył, że te środki leżą i czekają na zagospodarowanie. Zaproponował aby wnioski w tej sprawie zebrani i mieszkańcy wyciągnęli sami.

Radna p. Maria Bębenek stwierdziła, że słuchając uważnie opinii radnych szczególnie p. radnego K. Listwona, wypowiedzi te dotyczą oceny polityki prowadzonej przez Burmistrza, a nawet kwestionują tę politykę. Radna podkreśliła, że Rada Miasta będzie obecnie podejmować uchwałę w sprawie absolutorium która, musi być związana tylko i wyłącznie z oceną tylko i wyłącznie wykonania budżetu roku 2011. Absolutorium to nie ocena polityki Burmistrza, nie ocena współpracy z komisjami ani radnymi, to tylko i wyłącznie ocena budżetu. Stwierdziła, że wiedzą o tym bardzo dobrze doświadczeni radni wielu kadencji i zaapelowała o skupienie się na tym.

Radny p. Krzysztof Listwon podkreślił, że wskazywał na skutki finansowe polityki kadrowej Burmistrza.

Radna p. Maria Bębenek zapytała jakie są wyniki tych skutków?”

Radny p. Krzysztof Listwon stwierdził, że już o tym mówił.

Stanisław Dylewski stwierdził, że wolałby, aby myśl Burmistrza była wolniejsza od słów, aby Burmistrz szanował radnych urzędy i nie obrażał. Podkreślił, że spotyka się podczas spacerów z mieszkańcami i dziwi go że w budżecie jest 5 mln zł. środków wolnych

jest, a chodniki są pozarywane, w ulicach są dziury. Wyraził zdziwienie że Burmistrz Miasta tego nie widzi jako gospodarz miasta. Burmistrz nie widzi że mieszkańcy ul. Lubiejewskiej nie mają pasów namalowanych, nie widzi innych rzeczy które bezpośrednio dotyczą mieszkańców, z których mieszkańcy korzystają. Zwrócił się z prośbą do Burmistrza aby on prowadził „wojenki” z radnymi, z mieszkańcami, ze spółdzielniami bo to nie służy Burmistrzowi. Burmistrz będzie miał coraz więcej przeciwników, a coraz mniej zwolenników. Zwrócił się z prośbą o zmianę postępowania przez Burmistrza, o zmianę charakteru, jeżeli to możliwe w tym wieku. Zaapelował do Burmistrza Miasta o to aby zaczął rozmawiać z radnymi jak z partner z partnerem poprzez szacunek jeden do drugiego.

Skarbnik Miasta p. Anna Wilczyńska stwierdziła, że w jej ocenie to co wygłosił Pan Wiceprzewodniczący na temat tego co wskazała RIO jest wielce krzywdzące. Dodała, że Wiceprzewodniczący jest osobą, która pracowała z nią i zna ją tak długo jak nikt z zebranych na sali. Zapewniła, że sprawozdania przedstawione są bardzo rzetelne, uczciwe i sporządzone najlepiej jak potrafiliśmy. Dodała, że nie można wątpić w to co napisała RIO. Nie można porównywać słupków których się porównać nie da. Zapewniła, że jest to prawdziwa rzetelna ocena wykonania budżetu i na pewno same sprawozdania i budżet został wykonany najbardziej rzetelnie jak tylko potrafiła to zrobić.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski przypomniał, że prosił o zamknięcie dyskusji. Odnosząc się do wystąpienia Radnego p. S. Dylewskiego stwierdził, że mówił on różne rzeczy ale to nie jest tematem dzisiejszego posiedzenia. Zapewnił, że szanuje urzędy i dzięki temu udało się wiele stworzyć w Ostrowi. Zapewnił, że nikogo nie obraża. Podkreślił, że wolne środki pojawiły się w końcu kwietnia, a od kwietnia do czerwca czekaliśmy na opinię Komisji, które chodniki mamy naprawiać. Po raz pierwszy w historii Ostrowi skierowano wniosek do Rady Miasta do Komisji w tej sprawie. Dwukrotnie upominano się o opinię. Zauważył, że jednak nie dotyczy to tego roku. Podkreślił, że dzisiejsze obrady są w sprawie budżetu 2011 roku. Dodał, że w sprawie przejścia na ul. Lubiejewskiej podejmowane są wszelkie możliwe interwencje. Zapewnił, że nie toczy żadnych wojenek i nie będzie toczył. Reaguje tylko na czyjeś słowa, czyny i zachowania. Potwierdził, że może rozmawiać jak partner z partnerem ale nie jak radny czyni liberum veto. Dodał, że część radnych zrobiła w punkcie gdzie korygowano budżet, robiono małe korekty, które są niezbędne „Liberum veto”. Zaznaczył, że z takimi osobami nie będzie szukał partnerstwa i rozmowy aż oni zrozumieją wcześniej czy później, że robią krzywdę miastu i społeczeństwu. Odnosząc się do wypowiedzi radnego p. J. Wilczyńskiego stwierdził, że podnosi on sprawy, które dotyczą 2012r., a nie roku ubiegłego. Przypomniał, że plan budowy ulic ujęty w budżecie był zaproponowany jeszcze przez poprzedniego Burmistrza Miasta. Odnosząc się do stwierdzenia, że budżet nie ma żadnej strategii wskazał, że w roku 2011r jest 60% więcej inwestycji niż w 2010 r. Wskazał, że aby drogi w ramach schetynówek mogły być budowane to wnioski w tej sprawie powinny być złożone w 2010r. Podkreślił, że projekt budynku socjalnego był wcześniej zaprojektowany niż on objął swoją funkcję potem skorygowany był przez Zastępcę Burmistrza i ten projekt zamierzamy realizować. Podkreślił, że Orlik w 2011r został zbudowany, o targowisku w roku 2011 nie było mowy. Dodał, że w ZGKiM, trwa ciężka praca są nowe uzgodnienia, nowe materiały, władze Spółki są w kontakcie z Urzędem Marszałkowskim. Uznał, że nie można na „ślepo” wchodzić w II etap inwestycji. Zaznaczył, że prostuje to wszystko o czym radni mówią. Stwierdził, że przez 20 lat samorządu podejmowano starania aby w samorządzie nie było dyspozycji politycznych i określano co to jest absolutorium. Dodał, że przed chwilą było liberum veto. Podkreślił, że sprawozdanie przedstawia realizację budżetu. Przypomniał, że obecne władze przyjęły budżet z 2010 roku i tak go zrealizowały, że w budżecie jest 60% więcej inwestycji i są wolne środki.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że normalną sprawą są zmiany personalne. Poinformował o tym, że życzył byłemu wiceburmistrzowi, aby nie wygrał konkursu na prezesa spółdzielni, bo widział go tutaj w Urzędzie. Sprawy kadrowe nie mają nic wspólnego z absolutorium. Jeżeli chodzi o Sekretarza Skibickiego, podkreślił, że również uczestniczył w tym aby znalazł pracę. Stwierdził, że szczęściem jest to, że został zmieniony Prezes ZGKiM. Nowi prezesi ZGKiM prowadzą bardzo rzetelnie gospodarkę. Przypomniał, że ZGKiM w 2010r. również prowadziło targowisko. Jeżeli chodzi o nową kotłownię to stwierdził, że nie krytykował idei budowania kotłowni, tylko sposób. Nie wolno było jej budować ze środków ZEC-u. To powinna być inwestycja wpisana do całego kompleksu hali sportowej i basenu a swoje środki ZEC powinien przeznaczyć na modernizację sieci aby obniżyć koszty. Odnosząc się do prezesa Rukata to zapytał radnego p. K. Listwona czy ten nie widział jak społeczeństwo reagowało na tej sali na obniżkę czynszu w kampanii wyborczej. Przypomniał, że mówił publicznie, że była to jedna z trudniejszych decyzji, ale był duży napór społeczny i nie można było ustąpić. Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował o tym, że proponował wielokrotnie pracę Panu Rukatowi. Przed kilkoma dniami wystosował do niego pismo, w którym przypominał o tym co mu proponował. Stwierdził, że prawdopodobnie dawano mu gdzie indziej złudne nadzieje. Wyraził zdziwienie, tym że radny nadal chce eksploatować sprawę utraty działek, zwłaszcza, że otrzymał wyczerpujące wyjaśnienia. Kolejne spory sądowe uniemożliwiają budowę na tym terenie. Zaznaczył, że to nie ma nic wspólnego z oceną jego jako Burmistrza. Odnosząc się do stwierdzeń na temat nielegalnych umów zaznaczył, że ustawa mówi o tym, że nie może być sporządzona umowa o pracę po konkursie na krócej niż jeden rok. Zapytał więc dlaczego p. K. Listwon jako Radny podaje fałszywe informacje. Przypomniał, że będąc posłem był jednym z niewielu w Sejmie, którzy krytykowali konkursy na dyrektorów w szkołach. Odnosząc się do kolejnej sprawy tj. posiedzenia Komisji Rewizyjnej stwierdził, że pierwszy raz się zdarzyło że nikogo ze ścisłego kierownictwa Urzędu nie było na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, na której podejmowano decyzje do absolutorium. Zaznaczył, że program wyborczy będzie rozliczany w innym okresie. Dziś mówimy o absolutorium. Kwota 5 mln zł pojawiła się dopiero teraz. To jest wynik naszej gospodarki i trzeba wspólnie pracować aby zagospodarować te środki. Poinformował o tym, że przedwczoraj dzwonił do radnego p. K. Laski aby porozmawiać w tej sprawie.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski podkreślił, że w toku prowadzonej obecnie dyskusji, nie było podniesionej ani jednej sprawy, która byłaby związana z oceną Burmistrza w zakresie wykonania budżetu w roku 2011. Były podnoszone sprawy dotyczącego tego roku lub zupełnie niezwiązane z wykonaniem budżetu.

Krzysztof Listwon wyjaśnił, że "Liberum veto" to sprzeciw choćby jednej osoby powodujący, że ustawa/uchwała upada. Uznał, że jeśli na skład 21 radnych 11 jest przeciw a Burmistrz Miasta z uporem maniaka, mówi że jest to liberum veto to jest to fałszowanie prawdy jak i całego sprawozdania Burmistrza Miasta z działalności za rok 2011.

Radna p. Maria Bębenek zapytała na jakiej podstawie radny twierdzi, że sprawozdanie jest sfałszowane.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że „nie przepuścimy tych słów, Pan mówi fałszowaniu. To Pan to fałszuje”. Dodał, że z biegiem wieków postać liberum veto się zmienia. Dzisiaj jest takiej postaci, że pod naporem wewnętrznym tworzy się,

sytuacja taka że 11 jest przeciw i to jest równe 1 . Jest to przykre. Wiele osób będzie miała z tego powodu „kaca”. Zapytał co jest sfalszowane i dlaczego radny ma odwagę tak mówić na tej sali.

Radny p. Krzysztof Listwon stwierdził, że polityka Burmistrza Miasta przyniosła oczywiste, wymierne straty dla miasta.

Radny p. Stanisław Dylewski stwierdził, że skoro Burmistrz zarzuca radnym Liberum veto, to czym można nazwać blokowanie przez Burmistrza Miasta i Przewodniczącą uchwały dot. przekształcenia prawa wieczystego użytkowania w prawo własności., zapytał czy to nie jest liberum veto. Radny odnosząc się do wypowiedzi Burmistrza o tym, że on nie obraża ludzi, zapytał do kogo jak nie do Naczelnika Wydziału w Urzędzie Miasta, Burmistrz Miasta mówił „żeby się jąkał”. Przypomniął, że Burmistrz Miasta do Prezesa Spółdzielni mówił „ jak mógł Pan tu przyjść bez skrępowania i się tu odzywać”. Zaznaczył, że Prezes miał prawo przyjść bo jest obywatelem miasta i ma to prawo zagwarantowane w konstytucji w paragrafie 54.

Radny p. Krzysztof Laska zwrócił uwagę na to, że w wypowiedziach Pana Burmistrza pada takie stwierdzenie, że w 2011 roku zainwestowano w mieście więcej o 60% niż w 2010 roku. Kierując słowa do Burmistrza Miasta stwierdził, że w 2011 roku dokonaniem Burmistrza Miasta jest dokończenie 3 ulic i realizacja projektu, dużego projektu, na który Burmistrz p. M. Szymalski pozyskał środki tj. realizacja ronda i Ogródka Jordanowskiego. Dodał, że „z Pana strony jeśli chodzi o inwestycję powiem brzydko mniej niż zero. Dziękuję.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „ Pani Przewodnicząca Wysoka Rado Szanowni Państwo. Niech Pan to sobie zanotuje to mniej niż zero. W połowie stycznia dowiaduję się, o tym że nie jest realizowany projekt w tym budynku, w tym Urzędzie. Próbuję to wyjaśnić z dużym skrępowaniem, jak to jakiś ogromny projekt? Dodam w skrócie w październiku podpisano umowę na realizację projektu na dużą kwotę około 1400000 zł ani Skarbnik ani szef Biura Inwestycji nie mówi mi o tym do połowy stycznia. Kiedy ja docieram do sprawy i zaczynam ruszać okazuje się, że jedna z tych osób bardzo rzetelnie powiedziała Panie Burmistrzu to jest trudny projekt i po wygranych wyborach miał być odesłany do Warszawy. Dwa tygodnie jeszcze gdybyśmy tego nie ruszyli projekt byłby zwrócony z odsetkami. To jest do protokołu ja podaje. Nic nie dodaje, o to jest to panie radny. Ponadto, kilkadziesiąt różnych poprawek w tych niby takich gotowych inwestycjach w każdej chwili mogło to runąć. A przygotowanie tych inwestycji było takie, proszę państwa ja prowadziłem ogromne inwestycje i najwyżej wykonawca coś dodatkowego zbudował, bo coś było przeoczone, dla elegancji. A tutaj bez przerwy prace dodatkowe. Na MOSiR było to za około 5 mln a na tych dwóch inwestycjach niewiedomo jeszcze ile będzie tych prac dodatkowych ale klamrę położyliśmy. Tak nie będzie to już jest koniec z pracami dodatkowymi. Taka była rzeczywistość. To że te inwestycje wyszły że jest 60% więcej inwestycji w 2011r. niż w 2010r. to jest gigantyczny wysiłek wszystkich pracowników większości radnych którzy wspierali różne zmiany bo tych zmian było dużo ale także i przede wszystkim umiejętnego właśnie kierowanie zasobami tu w tym budynku. Gdybyśmy popełnili jakiś błąd do którego nas przez pierwsze tygodnie dość brutalnie naciskano i żądano od nas to nie wiadomo co by się stało z tymi inwestycjami musimy przetrwać gorycz różnych, właśnie takiej sprawy. Jak można tolerować i akceptować ludzi na wysokich stanowiskach jak oni przez 4 tygodnie nie mówią, że leży nie rozpoczęty projekt za 1.400.000,-zł to jest nie do pomyślenia. I jest podpisana umowa. Panie radny jak pan będzie oczekiwał to damy panu dokładne dane. Taki był stan faktyczny ale musieliśmy to wszystko spokojnie przetrwać. Proszę państwa podałem fakty. Realizacja budżetu to naprawdę było wielkie wydarzenie, umiejętność współpracy ze wszystkimi w Ratuszu i na zewnątrz miała wpływ na to że to wszystko tak wypadło. Boję się

że takiego sukcesu jaki był w roku 2011 może się nie udać przy takich zachowaniach niektórych radnych jakie miało miejsce dzisiaj. To muszę z goryczą powiedzieć to jest naprawdę przerażające i oczywiste fakty nie przemawiają, szuka się nie wiadomo czego. Od początku niektórzy kwestionują wynik wyborczy. Ja nie kwestionuję żadnego radnego, który tu został mimo że mam o wielu krytyczne oceny ale jest wybór amen koniec. Niektórzy radni kwestionują wynik wyborczy Burmistrza to jest nie do pomyślenia bo poszedł i nie złamał się w najtrudniejszych momentach nie poddał się naciskom i różnym naporom. Wysoka Rado proszę jeszcze raz o przyjęcie uchwały udzielającej absolutorium.

Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta p. Danuta Janusz zwróciła uwagę na to że niektórzy z radnych głoszą tutaj rzeczy które można nazwać nawet demagogią. Zaznaczyła że okres finansowania, w którym obecnie jesteśmy, ze środków unijnych to są lata 2007-2013. Dodała, że tak naprawdę gro z tych środków na sprawy inwestycyjne zostało rozdysponowanych w całej Polsce i w naszym województwie mazowieckim w latach 2009, 2010 i wtedy najwięcej programów było wdrażanych realizowanych. Zwróciła uwagę na to, że teraz kiedy radny pyta ile pan Burmistrz w tej chwili złożył wniosków to należy zapytać a ile było ogłoszonych konkursów jeżeli chodzi o sprawy inwestycyjne. Nawiązując do sprawy budowy dróg tzw. schetynówek zapytała ile w poprzednich latach było budowanych w mieście dróg w ramach schetynówek. Zwróciła uwagę na to, że ten program na pewno nie był wdrożony w 2011 roku. Podkreśliła, że aktualnie radni powinni rozmawiać o roku 2011. Następnie nawiązując do wypowiedzi dotyczących tego, że chodniki są pozarywane a drogi są zdewastowane, to zapytała czy to ten Burmistrz to spowodował w ciągu jednego roku. Zapytała czy było tak wspaniale były takie dobre drogi dobre chodniki a to Burmistrz Krzyżanowski tak to zdewastował w ciągu tego roku. Stwierdziła, że słuchając niektórych wypowiedzi można takie wnioski wysnuć. Dodała, że było źle. Zaaapelowała o to aby mówić prawdę i wspólnie pracować dla dobra miasta. Zaaapelowała aby pracować razem żeby poprawić to co jest możliwe Zaznaczyła, że jest dużo rzeczy do zrobienia i należy to zrobić wspólnie.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta p. Eugeniusz Gałązka: „Pani Przewodnicząca Wysoka Rado wszyscy zebrani. Ja może powiem tak. Zacznę od ostatniej wypowiedzi pani Wiceburmistrz. Tak Pani ma rację, że po dwóch trzech latach następuje realizacja ale ja się zetknąłem w Węgrowie, że żeby otrzymać aktualnie środki inwestycyjne z określonych funduszy to oni mieli już gotowe projekty w 2002 roku. I do czego zmierzam. Minęło półtora roku. My nie mamy nic zaplanowane żeby predysponowało do uzyskania w 2014, 2015 czy 2016 roku. A dla mnie, dla nas nie wiem czy ktoś jest zorientowany możemy się przecież dowiedzieć czy zetknęliśmy się na którejś komisji z propozycjami, projektami które mogą być realizowane. Nie. Wobec tego jest to wada nie będzie tego za dwa i za trzy lata. Dalej powiem. Pan Burmistrz zawsze ma tę tendencję, że mówi jak oszczędnie, jak skrupulatnie wydaje te pieniążki. I teraz państwu powiem tak. Mówi 200 tys. zł. na ścisłym kierownictwie zaoszczędziliśmy to jakim cudem przekroczone fundusz płac o 247 tys. zł. za rok 2011 w stosunku do planu. Pytam się jak tak było oszczędnie i to się do tego odnosi co radny Listwon mówił że przecież te wszystkie zmiany kadrowe kosztują. Także tu nie było oszczędności tak jak Pan Burmistrz mówił, bo poprzez te nowelizacje jak weźmiemy ostatnio jest że nie przekroczone. Dalej. Pan Burmistrz nawet jak mówił Radny Wilczyński to mówił użył takiego określenia, że protestuje. Ja już po raz któryś się spotykam z tym słowem, że pan Burmistrz protestuje, na komisjach protestuje. To ja mogę powiedzieć do całego społeczeństwa, że społeczeństwo wybrało Pana Burmistrza nie do protestowania. Bo jak chce protestować to co 10 kwietnia są wspaniałe protesty, marsze i może pan brać udział. Natomiast społeczeństwo pana Burmistrza zatrudniło do rzetelnej, solidnej pracy w tym

mieście. I tyle tylko. Dalej. Pan mówi że zarzut targowiska jest z tego roku. Nie tak Panie Burmistrzu. Myśmy już w ubiegłym roku mówili na początku kadencji, że trzeba ogłosić przetarg na 3-5 lat. Nie, to ma się do budżetu bo to przynosi konkretne straty, strach i zacołanie w tym mieście Panie Burmistrzu. Jest źle. Ta targowica ulega coraz bardziej dewastacji, że ona może być zamknięta. Poprzednik trochę tam zaniedbał a Pan to pogłębia z całą stanowczością. Bo tylko przetarg na 3-5 lat, może dłużej daje możliwość że inwestor zainwestuje doprowadzi to do porządku i miasto będzie miało dochody tak jak trafił się jeden rok że było 570.000,zł z targowicy. W tej chwili krążymy koło 400.000,-zł i Pan Burmistrz mówi dalej że jest świetnie. Ogłasza teraz przetarg na rok, nie wiem co z tego wyjdzie. Czy to będzie ten przetarg czy nie bo to jest taka sprawa, no na dziś nie wiadoma. W zależności od nastroju, jaki będzie nastrój bo pan może unieważnić to. A tutaj jeszcze no wiem że to moje nazwisko jest takie łatwiejsze bo to z początku alfabetu na „g” się mówi to łatwo się je wymawia i blisko siedzę wobec tego jestem wzrokowo, kontaktowo dostępny wobec tego pan Burmistrz jak tu zarzucono coś na temat nieboszczki PZPR to na mnie skierował. Tak. Byłem oczywiście. Były takie lata na pewno byłem krócej jak Pan nie będę szczegółów omawiał ale pan to był pieścuchem już jak tak. I pan dobrze o tym wie jakim cudem Pan się znalazł w szpitalu i wiele innych rzeczy. Panie Burmistrzu prosiłem pana na początku nie tykaj pan spraw personalnych i osobistych bo nie tu miejsce. Debatujmy nad budżetem nad uchwałami bo Pan do dziś stara się za swoją przeszłość zaskarbić w wielu środowiskach, że Pan się chce teraz nawrócić. To był kiedyś taki poseł bo pan mówił o swoich uchwałach. Nie wiem czy to nie było to samo co kiedyś z panem posłem śp. Jagodzińskim bo ja go znałem był taki. I on też zabrał raz w sejmie głos czy może otworzyć okno. To było jego osiągnięcie.”

Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta p. Danuta Janusz odnosząc się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącego p. Eugeniusza Gałązki dot. planowania wniosków już na nową strukturę finansowania, na nowy okres finansowania unijnego wyjaśniła że dopiero Ministerstwo Rozwoju Regionalnego pracuje nad tym aby określić priorytety finansowania. W związku z tym nie można w mieście wyprzedzać tych działań. Zapewniła, że na bieżąco są śledzone działania Ministerstwa w tym zakresie, po to aby wyjść temu naprzeciw i wykorzystać te środki najlepiej dla miasta. Zaznaczyła, że obecnie należy czekać na wytyczne, które opracowuje w tym momencie Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że nie rozpoczął żadnych „wycieczek” do radnego p. E. Gałązki. Dodał, że to co radny mówił w ostatnim słowie pozostawia bez żadnego komentarza. Zaznaczył, że protestuje wszędzie tam gdzie jest kłamstwo tam gdzie jest nieprawda. Zaznaczył, że współpraca ze społeczeństwem daje obecnie kapitalne wyniki. Podkreślił, że obecnie podjęto współpracę w szkołach, z poszczególnymi środowiskami w mieście odnosząc na tej płaszczyźnie wiele sukcesów. Podkreślił, że po raz pierwszy uhonorowano liderów samorządności lokalnej. Wskazał na wielość osób, współpracujących z władzami we wspólnych projektach. Podkreślił, że tego nie było przedtem. Odnosząc się do kwestii targowiska stwierdził, że w tej kwestii funkcjonuje absurdalna, bezsensowna uchwała, którą trzeba zmienić. Zauważył, że jednak część radnych nie pozwala jej zmienić a z drugiej strony stawiany jest zarzut że coś nie wychodzi. Wyraził zdziwienie tym, że Wiceprzewodniczący p. E. Gałązka już przesądza że coś jest unieważnione podobnie jak radny p. K. Listwon przesądził dwa tygodnie temu że Burmistrz Krzyżanowski nie otrzyma absolutorium. Zaznaczył, że na targowisku zmniejszają się dochody bo zmienia się zasadniczo struktura tej działalności co jest związane z nowymi

przepisami np. odnośnie obrotu zwierzętami i tak dalej. Zaapelował o realnie spojrzenie na sprawę dodał, że czasy się zmieniają. Przypomniał, że były propozycje dot. zmian na targowisku ale nie można było podjąć inwestycji ze względu na upór i twarde stanowisko nie pozwalające na podjęcie uchwały. Zauważył, że takie działanie, blokowanie podstawowych spraw to jest liberum veto. Podkreślił, że to liberum veto jest dramatem, to jest liberum veto w innym wydaniu, we współczesnym wydaniu 21 wieku. Zaznaczył, że to targowisko trzeba zmieniać.

Radny p. Krzysztof Listwon stwierdził, że to nie jest blokowanie to jest stanowisko większości.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że większości trzeba poszukiwać ale roztropnie i to jest robione, jednak nie za wszelką cenę.

Radny p. L. Godlewski zwracając się do Pierwszego Zastępcy Burmistrza Miasta p. Danuty Janusy stwierdził, że wskaże dwa przykłady gdzie miasto już powinno pozyskać środki. Z chwilą objęcia urzędu przez Burmistrza Miasta był gotowy projekt i pozwolenie na budowę budynku socjalnego. Wnioski o dofinansowanie przyjmowane są dwa razy w roku. Do 31 maja i do 30 września. Podkreślił, że nic nie zrobiono z tym projektem. Wskazując, na to że w budżecie państwa jest coraz mniej środków, zapytał czy władze miasta czekają aż te środki się skończą. Zapytał czy nie można to było złożyć tego wniosku półtora roku temu. Jako drugą podniósł sprawę targowicy radny stwierdził, że „też żeście no nie powiem spieprzyli wniosek bo będzie nieładnie ale żeście nieudolnie wniosek zrobili”. Stwierdził, że z posiadanych informacji wie że wniosek został odrzucony i następne pieniądze przepadły. Podkreślił, że władze miasta nie mają żadnych projektów. Projekty powinny być już przygotowane a nie dopiero gdy pojawią się środki. Radny stwierdził, że „ale zanim wy coś zrobicie to tych pieniędzy w budżecie nie będzie. Bo są ograniczone.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że budynek socjalny był tak przygotowany do budowy jak wiele innych inwestycji. Dodał, że szybko się zorientował że nie był on przygotowany właściwie. Podkreślił, że to z jego inicjatywy podjęto w pierwszych tygodniach jego urzędowania problem budownictwa socjalnego ponieważ przez kilkanaście lat nie było zbudowanego nawet metra lokalu socjalnego.

Radny p. Krzysztof Listwon zapytał skąd wziął się projekt?

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że projekt budynku socjalnego powstał z nacisku społecznego w roku wyborczym. Dodał, że inwestycja ta była nieprzygotowana. Zaznaczył, że obecnie inwestycja jest przygotowana i stwierdził, że nie potrzebne są obawy o środki nato zadanie. Podkreślił, że istotną sprawą jest kwestia finansowania tej inwestycji. Nie można podejmować inwestycji budownictwa socjalnego za cenę wyższą bądź równą zakupom lokalu u dewelopera. Odnosząc się do kwestii targowiska Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski stwierdził, że bezsensowny upór części radnych nie pozwolił podjąć sprawy. Zaznaczył, że nie jest to jednak przedmiotem dzisiejszej sesji.

Radny p. Jacek Wilczyński zaapelował do Burmistrza Miasta aby ten wykazał się cywilną odwagą i przyznał się mieszkańcom, pracownikom i wszystkim że nie ma pomysłu na to miasto. Stwierdził, że Burmistrz Miasta sprawuje swoją funkcję już półtora roku i nic nie zrobił. Radny stwierdził, że większość mieszkańców oczekuje na remonty chodników na budowę ulic. Stwierdził, że w tym zakresie Burmistrz Miasta nic nie zrobił. Dodał, że w tym roku inwestycje drogowe opiewają na około pół miliona i wyraził obawę czy będą zrealizowane. Uznał, że przez tę kadencję może być wykonanych tyle inwestycji co w poprzedniej kadencji przez jeden rok. Radny p. J. Wilczyński stwierdził, „Pan przestań wreszcie kłamać bo pan kłamie i jeszcze raz kłamie. Wnioski które były na targowicę to pan

to źle zrobił, później to chciał pan zrzucić na rade. Ja mam to udokumentowane i mogę przedstawić. Pana zasługi to są że pan pozrywał pan dzierżawy z targowiskiem z panem Gwardiakiem, z Ferencem, to są pana zasługi osiągnięcia. Pochwali się pan swoimi osiągnięciami. Nie pan tylko wszystko psuje. Pan osiągnięcie to jest wie pan co jak przeżyłem tyle lat wie pan co chociaż jestem katolikiem chodzę do Kościoła ale pierwszy raz w życiu ja zobaczyłem że na procesji na Boże Ciało ksiądz daje żeby Burmistrz Miasta przemawiał swoje herezje głosił. To jest żenujące. Dziękuję ślicznie”

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska zamknęła dyskusję i ogłosiła 10 min przerwy.

5 minut przerwy

Po wznowieniu obrad głos zabrał Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że musi odnieść się do wypowiedzi radnego p. J. Wilczyńskiego.

Radny p. J. Wilczyński stwierdził, że nie życzy sobie aby Burmistrz po nazwiskach wymieniał radnych.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że radny powinien nabrać ogłady i nie ubliżać. Dodał, że najlepiej aby radny wyjechał na 3 miesięczny urlop a wtedy w mieście będzie wszystko: projekty, programy, bo nie będzie takich przepychanek. .

Radny p. Jacek Wilczyński stwierdził, że sam będzie ustalał ,kiedy pojedzie na urlop a Burmistrzowi przydałby się urlop zdrowotny. Dodał, że ogłady powinien nabrać Burmistrz.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski wskazał, że dyskusja w zasadzie dotyczyła tego roku a żadnych konkretów, zwłaszcza u tych osób, które już dawno założyły, że nie może być absolutorium dla Burmistrza Ostrowi Mazowieckiej.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski przypomniał, że : „ Doświadczenie Pana Radnego Gałązki Pana Radnego Wilczyńskiego są już roczne . W dniu 30 maja 2011 roku kiedy było już jasne i wiadomo, że absolutorium udziela się urzędującemu burmistrzowi, czyli ja byłem tutaj niespełna 2 tygodnie, 10 dni roboczych wówczas. Obaj panowie ze znanym sobie sposobem bycia przegłosowali mi votum nieufności, nie udzielenie absolutorium . Odbylem wtedy rozmowę z ówczesnym moim Zastępcą i zapytałem do czego to zmierza? Potem udając coś tam, zmienili na drugi dzień czy za dwa dni To wszystko można znaleźć w archiwum Rady. Nie wszyscy o tym wiedzieli, to zostało wtedy tak trochę przymknięte. Tak się bawiono już rok temu absolutorium. Proszę sięgnąć do archiwum i to sprawdzić.

Radny p. J. Wilczyński : „Panie Burmistrzu Pan oszukuje pan łże, ja nie byłem w Komisji Rewizyjnej, pan przestań kłamać wreszcie”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski: „Chciałem powiedzieć że przeprowadzono w ostatnich kilku tygodniach frontalny atak na wielu radnych aby przekonać do nie udzielenia absolutorium. Nie udzielenie absolutorium Burmistrzowi to nie jest tylko nie udzielenie absolutorium Burmistrzowi to jest całej Radzie wszystkim pracownikom. Nie ma najmniejszego tytułu, nie usłyszałem ani jednego zarzutu który byłby argumentem do nie

udzielenia absolutorium. To były głosy w zupełnie w innych kwestiach i sprawach. A przede wszystkim mówiono o tym że ja istotnie wykonuje swój mandat z wyboru bezpośredniego burmistrza i po prostu trzeba znajdować konsensus, porozumienie, ale jak powiedziałem nie za wszelką cenę. Bo konsensusy za wszelką ceną są nie do przyjęcia w moim głębokim przekonaniu. Apeluje również do tych, którzy mieliby zamiar wstrzymywać się. W tym głosowaniu to nie jest stanięcie z boku. Z boku można stanąć w sklepie i na ulicy. Radny zajmuje stanowisko. Wstrzymanie się to z jednej strony zły sygnał do wyborców, z drugiej strony to jest danie wsparcia złu. Trzeba to powiedzieć otwarcie. Te słowa, które ja tu wypowiadam nie mają absolutnie w zamyśle żeby na kogokolwiek wpływać. Ale moim obowiązkiem, Burmistrza z wyboru bezpośredniego jest otwarcie mówić, co czynię od pierwszego dnia, jasno mówić i przedstawiać wizję o skutkach. Jest kilku radnych, zwłaszcza po reorganizacji wewnętrznej Urzędu, ta grupa się zwiększyła, która od początku kwestionuje mój wybór, która koniecznie chce zmian nie licząc się z dobrem miasta, z dobrem mieszkańców nie przebierając w środkach co dzisiaj też było widoczne. Za wszelką cenę chce podjąć działania i podeprzeć się fałszywymi, nieprawdziwymi argumentami by dokonać zmiany na stanowisku Burmistrza. Jest to jasne i czytelne jak powiedziałem od maja 2011 roku. Zwracam się z uprzejmą prośbą do całej Rady proszę byśmy wszyscy unieśli się ponad podziały i byście Państwo podjęli uchwałę udzielającą absolutorium. Z mocy prawa to jest dla Burmistrza ale z życia wewnętrznego tego miasta to nie jest absolutorium dla Burmistrza to jest absolutorium dla wszystkich, Rady, Burmistrza pracowników i sygnał dla społeczeństwa że my tu rzetelnie pracujemy a nie że tu są tylko gierki, emocje własne rozgrywki, własne interesy. Jest wiele powodów dla, których jestem niewygodny gdyż zdecydowanie zmieniliśmy styl pracy, zmieniliśmy sposób prowadzenia gospodarki finansowej. Dziękuję za uwagę.”

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska zarządziła głosowanie nad podjęciem uchwały udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Ostrów Mazowiecka.

Rada Miasta w głosowaniu

*6 głosami „za” , 11 głosami „przeciw” przy 4 głosach wstrzymujących
nie podjęła
uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Burmistrzowi Miasta Ostrów
Mazowiecka.*

Punkt 9

Powołanie Wiceprzewodniczącego Rady Miasta - podjęcie stosownej uchwały.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska przypomniała, że Komisja Skrutacyjna, do przeprowadzenia wyborów tajnych, została wybrana na pierwszej sesji Rady Miasta w składzie : przewodnicząca - pani Małgorzata Bartkiewicz, członkowie - pan Mirosław Gromek i pan Mateusz Lendzioszek. Stwierdziła, że jeżeli nie usłyszy sprzeciwu to uzna, że Rada Miasta wyraziła zgodę na zaproponowany skład osobowy komisji. Poprosiła o zgłaszanie kandydatów na funkcje Wiceprzewodniczącego Rady Miasta, a zgłoszonych radnych o wyrażenie zgody na kandydowanie.

Radny p. Lech Godlewski zgłosił kandydaturę radnego p. Andrzeja Tułowieckiego.

Radny p. Andrzej Tułowiecki nie wyraził zgody.

Radny p. Jacek Wilczyński zgłosił kandydaturę radnego p. Lecha Godlewskiego.

Radny p. Lech Godlewski nie wyraził zgody.

Radna p. Maria Bębenek stwierdziła, że nadal uważa, że na wolną funkcję wiceprzewodniczącego powinien wejść radny z klubu PiS i chciałaby żeby radni podeszli do sprawy poważnie. Kolejny raz zgłosiła kandydaturę p. Zbigniewa Krycha. Stwierdziła, że może do dzisiejszej sesji przemyślał propozycję i jako przewodniczący Klubu wyrazi zgodę na kandydowanie. Uważa że wybór radnego będzie korzystny dla dobra współpracy tej Rady i uzyska poparcie.

Radny p. Zbigniew Krych podziękował za zgłoszenie jego kandydatury. Poinformował, że na spotkaniu klubowym dyskutowano o tym problemie jednak podjęto decyzję, że nikt nie będzie z radnych klubu PiS na tej sesji kandydował.

Radny p. Krzysztof Laska poprosił, aby Rada Miasta „tego przedstawienia nie ciągnęła dalej”. Przypomniiał, że na ostatniej sesji mówił, że ukształtowała się inna większość w Radzie Miasta. Stwierdził, że „ma Pani wnioski na temat uregulowania pracy Rady na następne miesiące i lata. Robicie wszystko żeby to uniemożliwić. Po co. Czy to będzie klimat do współpracy. Proszę zaprzestańcie tych praktyk bo to do niczego nie prowadzi. Jest koncepcja dobrej pracy dobrej organizacji. Ja w tym nie uczestniczę żeby była jasność. Ja o nic nie walczę. Podjąłem decyzję. Dwa razy do tej samej rzeki się nie wchodzi. Ale dajcie ludziom ukształtować na nowo prezydium rady i komisje rady”. Poinformował, że w latach ubiegłych kiedy sprawował funkcję Przewodniczącego Rady Miasta, miała miejsce sytuacja, kiedy osobiście namawiał do złożenia wniosku o jego odwołanie. Obiecałem, że jak tylko zostanie złożony to jak najszybciej postawi go pod obrady sesji. Poinformował, że postąpił tak bo uważa, że jeżeli „ktoś” nie jest akceptowany, „ktoś” kto nie czuje się komfortowo w danej sytuacji nie powinien w takim stanie tkwić. „Pani Przewodnicząca ja Pani współczuje”. Jeżeli tego się nie zmieni to nie będzie dobrego zarządzania organem samorządowym jakim jest Rada Miasta. Zapytał dlaczego na siłę „stosujecie” te procedury. Stwierdził, że tak samo jest jeśli chodzi o program i plan współpracy z Panem Burmistrzem. Poinformował, że rozmawiał z Panem Burmistrzem szczerze ponad godzinę w tamtym tygodniu. Z przykrością stwierdził, że, proponowane różne rozwiązania tj. jak wrócić do współpracy, jak rozmawiać nie odniosły rezultatu. „Przykro mi Panie Burmistrzu ja naprawdę bardzo sobie cenię tą rozmowę ale odniosłem wrażenie, że ani jeden procent moich propozycji nie został przyjęty, bo Pan forsuje swoje rzeczy. Ma pan do tego prawo, ja do Pana nie mam pretensji ale tak się nie będzie współpracować w mieście. Apeluję do Państwa opamiętajcie się. Dziękuję”.

Radny p. Jacek Wilczyński poprosił o 5 min. przerwy.

5 minut przerwy

Po wznowieniu obrad . Radny p. Stanisław Dylewski zaproponował aby, nie czyniąc typowego liberum veto ze strony Przewodniczącej Rady Miasta i Burmistrza Miasta, zgodzili się oni na wprowadzenie do porządku obrad sesji wniosku mającego na celu dokonanie generalnych zmian w Radzie Miasta. Uznał, że targowanie nikomu nie służy, jeśli będzie wola Rady Miasta to zostanie wybrane nowe prezydium Rady i praca zacznie się od nowa.

Radny p. Jacek Wilczyński stwierdził, że Burmistrz Miasta nie jest zainteresowany wyborem Wiceprzewodniczącego i nie jest to w jego kompetencjach.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska stwierdziła, że sprawa dotyczy czego innego dodała, że radny p. J. Wilczyński zachowuje się na dzisiejszej sesji bardzo brzydko.

Radny p. Jacek Wilczyński stwierdził, że nie ucieka.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska zapytała kto uciekł bo widzi wszystkich radnych.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odniósł się do wypowiedzi radnego p. K. Laski Wskazał, że radny w swojej wypowiedzi nie powiedział o tym, że od kilku miesięcy w sposób ewidentny jest łamany Statut Miasta. Poinformował o tym, że odbył z radnym p. K. Laską rozmowę i zabiegał o kolejną, ale radny choć miał oddzwonić to nie oddzwonił. Następnie przytoczył swoją wypowiedź skierowaną do radnego p. K. Laski podczas omawianego spotkania: „Panie Radny Laska niech Pan poda warunki, na których chce pan współpracy, a ja odpowiem czy to jest możliwe. Ja oczekuję od pana, że pan przedstawi swoje warunki. Jak pan widzi współpracę, a ja odpowiem panu szczerze czy one są możliwe do przyjęcia z mojej strony, czy nie możliwe do przyjęcia. Bo ja mogę z panem rozmawiać tylko o współpracy między burmistrzem a radnym.”

Radny p. Krzysztof Laska odpowiedział: „Pan się zagalopował. A kim ja tu jestem żeby stawiać Panu warunki w imieniu całej Rady. Ja nie mam żadnych warunków, a Pan w tej chwili interpretuje w ten sposób, że losy Rady zależą ode mnie. To ja Pana informuję, że ukształtowała się inna większość, która pomoże panu prawdopodobnie w rządzeniu jeśli Pan zaakceptuje tą większość. Taki stan jak pan widzi trwać nie może”.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że oczekiwał warunków nie w imieniu całej Rady ale radnego p. K. Laski. Burmistrz Miasta stwierdził, że jeżeli ukształtowana większość próbuje tak kierować losami miasta jak dzisiaj w prostej sprawie budżetowej to on nie może nie reagować na takie zachowania. Przypomniął, że już słynna uchwała tzw. sportowa 3 razy stawiała na forum sesji dlatego, że był w tej sprawie upór. Przypomniął, że jednak udało się dla jej uchwalenia znaleźć wreszcie rozsądną większość. Podkreślił, że takie są zasady demokratycznych parlamentów. To nie jest upór Burmistrza tylko obowiązek Burmistrza stawiać sprawę, którą on widzi jako poważną i próbować przekonywać czasami 3, 5, i 7 razy. Przypominał o tym, że nie przyjęto dzisiaj prostych poprawek w budżecie, dodał, że nawet nie podjęto rozmowy o nich na Komisji Finansowej, tylko z góry założono, że trzeba projekt uchwały odrzucić.

Radny Laska stwierdził, że na początku sesji tłumaczył Burmistrzowi Miasta dlaczego tak się dzieje. „Bo po prostu w tym trybie jaki Pan zaproponował od początku maja, pracować się nie da. W czystym geście, czasami protestu dochodzi do takich głosowań. Nie może być materiał przekazany w piątek, a we wtorek sesja, no tak nie może być”.

Radny p. Lech Godlewski zwrócił się o udzielenie odpowiedzi na pytanie radnego p. S. Dylewskiego.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że to nie jest przedmiotem dzisiejszej sesji.

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz przypomniała, że Burmistrz i Rada ma jeszcze przed sobą 2,5 roku wspólnej pracy. Stwierdziła, że to co teraz się dzieje jest żenujące a nawet szokujące. Zaapelowała do Burmistrza Miasta i do wszystkich radnych o podjęcie współpracy. Zapewniła, że nikt nie dyktuje warunków, bo tu nie chodzi o warunki tylko o współpracę dla dobra miasta. Radna uznała, że radni chcą wiedzieć co Burmistrz Miasta zamierza, jakie uchwały będą podejmowane i jakie są plany, jak będzie przebiegać sesja. Dodał, że publiczność śmieje się z tego co tu się dzieje. Zapewniła, że radni nie chcą żadnych warunków stawiać Burmistrzowi .

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski wyraził zdziwienie tym, że Radna p. M. Bartkiewicz pyta o to czy na komisjach rozpatrywano sprawy remontów ulic czy chodników. Przypomniał, że od trzech miesięcy porusza tę sprawę. W kwietniu zostało wystosowane do Rady Miasta pismo dot. wskazania propozycji dróg i chodników do realizacji w 2012r. i dopiero po 2 ponagleniach w czerwcu wpłynęła odpowiedź Komisji. Zapytał o jakiej więc współpracy jest mowa. Stwierdził, że apel radnej o współpracę powinien być skierowany do radnych. Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odniósł się do odrzucenia projektu prostych, zmian w budżecie, na dzisiejszej sesji stwierdził, że jest to nie do przyjęcia, to jest liberum veto.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska raz jeszcze zapytała czy zostanie zgłoszona przez radnych kandydatura na wiceprzewodniczącego Rady Miasta.

Radny p. Jacek Wilczyński stwierdził, że jest kandydatura na funkcję wiceprzewodniczącego i w związku z tym złożył wniosek o zwołanie sesji. Podkreślił, że czeka na odpowiedź.. Dodał, że zgodnie z prawem ta sesja miałaby się odbyć jutro. A na dzień dzisiejszy żaden z radnych nie ma żadnych dokumentów na sesję. Zapytał co Przewodnicząca Rady Miasta chce udowodnić swoim działaniem. Stwierdził, że Przewodnicząca doprowadza do chaosu w Radzie.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska stwierdziła, że w związku z tym, że nie ma kandydatury, która zasługiwałaby na miano Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Ostrów Mazowiecka zaproponowała przejście do kolejnego punktu dzisiejszych obrad sesji.

Punkt 10

Informacja o pracy Burmistrza Miasta jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska poinformowała, że radni wraz z zaproszeniem otrzymali informację o pracy Burmistrza jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami. Zwróciła się o zadawanie pytań Burmistrzowi.

Radny p. Jacek Wilczyński zwrócił uwagę na to, że w informacji znajduje się zapis o kolejnym dofinansowaniu w kwocie 1.500,-zł dla Klubu „Gepard” . Zapytał kto się podpisał pod tą decyzją. Dodał, że p. Z. Gałązka nie jest już Zastępcą Burmistrza.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że pod wszystkimi decyzjami finansowymi podpisuje się Burmistrz i Skarbnik Miasta.

Radny p. Jacek Wilczyński: „Panie Burmistrzu zadałem pytanie, co jest z tym Gepardem. To nie jest akurat w naszej miejscowości. Co Pana z tym łączy? Znow są jakieś tam jazdy. Czy zabrakło na Pana stroje, na kapelusz. Żądam wytłumaczenia.”

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski stwierdził, że w tej sprawie nie trzeba udzielać więcej wyjaśnień.

Radny p. Jacek Wilczyński zaapelował aby Burmistrz Miasta się nie denerwował.

Radny p. Lech Godlewski zapytał czym kierował się Burmistrz wspierając finansowo klub Gepard.

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski odpowiedział, że zacytował z Protokołu zeszłoroczną wypowiedź byłego Wiceburmistrza p. Z. Gałązki, w związku z tym dalszych wyjaśnień udzielać nie trzeba.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska stwierdziła, że w związku z brakiem pytań uznaje, że Rada Miasta informację przyjęła.

Punkt 11

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania

Burmistrz Miasta p. Władysław Krzyżanowski poinformował, że w związku, że większość radnych prosiła o odpowiedź na interpelacje i zapytania na piśmie, udzieli ich w formie pisemnej.

Punkt 12

Informacja Przewodniczącej Rady Miasta o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska zwracając się do radnego p. J. Wilczyńskiego stwierdziła, że nie życzy sobie, takiego jej traktowania Przypomniała, że poprzednią sesję zakończyła słowami „zamykam 20 sesję Rady Miasta” poczym wstała i wyszła do kolejnej pracy, co może potwierdzić Dyrektor MDK. Zaapelowała o to aby jej nie śledzić, stwierdziła, że nie musi się przed nikim chować i nie musi się tłumaczyć. Podkreśliła, że nie życzy sobie takiego traktowania, jako kobieta, radna i Przewodnicząca Rady Miasta dodała, że radny mógłby być jej synem.

Radny p. Jacek Wilczyński przypomniał, że Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska obiecała, że na zakończenie sesji XX podpisze przyjęcie wniosku grupy radnych. Zapytał co Przewodnicząca wtedy zrobiła. Zapytał czy ma powiedzieć gdzie Przewodnicząca była w tym czasie.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska wyjaśniła, że nie jest prywatną instytucją wskazała, że w Urzędzie Miasta jest kancelaria, biuro podawcze, do którego wpływają dokumenty.

Radny p. Jacek Wilczyński stwierdził, że nie zniży się do poziomu Przewodniczącej Rady Miasta, która wydzwaniania do radnych, zastrasza i chce wymusić na nich sposób głosowania. Zapytał czy podać przykłady.

Przewodnicząca Rady Miasta stwierdziła, że o przykładach będzie rozmowa w innym budynku.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska zwracając się do radnego p. Stanisława Dylewskiego wyjaśniła, że nastąpiła pomyłka podczas przepisywania na komputerze projektu omawianej uchwały, zaznaczyła, że tego nie zauważyła, nie zauważył też tego nikt radnych choć każdy miał projekt tej uchwały. Podkreśliła, że uchwała jest do poprawki i uczyni to jak najszybciej będzie mogła. Podkreśliła, że musi ją poprawić, a dopiero potem trzeba ją wprowadzić na sesję.

Radny p. Stanisław Dylewski zapytał czy uchwała jest ważna, czy nieważna? Zaapelował o to, aby jak najszybciej to uczynić ponieważ leżą wnioski o przekształcenie a Burmistrz nie może ich załatwić bo twierdzi, że uchwała jest nieważna. Zwrócił się z prośbą aby nie zwlekać przez półtora miesiąca, tak jak to robiła Przewodnicząca podkreślił, że trzeba to zrobić jak najszybciej.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska pokreśliła po raz kolejny, że robi to jak najszybciej.

Radny p. Krzysztof Listwon zapytał co się dzieje z prawomocnym wnioskiem grupy radnych o zwołanie sesji w sprawie zmian osobowych w Radzie Miasta.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska odpowiedziała, że wniosek jest Biurze Rady Miasta ale jeszcze nie skończona została jedna sesja. Zaapelowała o pozwolenie na zakończenie tej sesji.

Radny p. Krzysztof Listwon po raz kolejny zapytał o losy wniosku radnych, dodał, że jutro upływa termin na zwołanie sesji na podstawie tego wniosku.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska stwierdziła, że przyjdzie czas na ten wniosek. Zaapelowała o zapoznanie się z aktualnymi przepisami w sprawie.

Punkt 13

Zakończenie obrad.

Przewodnicząca Rady Miasta p. Hanna Sasinowska wypowiedziała formułę :Stwierdzam, że porządek obrad XXI - ej sesji Rady Miasta został wyczerpany.

Podziękowała za aktywny udział w obradach sesji i zamknęła obrady XXI-ej sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka.

Przewodnicząca Rady Miasta

Hanna Zofia Sasinowska

Protokół został sporządzony
przez Izabelę Rejniak
insp. ds. obsługi Rady Miasta,

na podstawie
zapisu na nośniku elektronicznym, który został spisany
przez :
Karolinę Krajewską str
Izabelę Rejniak str.
Magdalena Osińska, Małgorzata Dąbkowska str.

Lidia Runo, Michał Kazimierski str.
Marta Siekierska, Krzysztof Grochowski str.